

Odnaczenia dla działaczy związkowych

4 bm. obradowało w Warszawie plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Rolnych. Po dyskusji przyjęto program działania rad zakładowych w PGR-ach, kółkach rolniczych i przedsiębiorstwach technicznej obsługi rolnictwa — w interesie zbiorów ziemniaków. Uznano, że ogniwa związku — wspólnie z administracją przedsiębiorstw — muszą dołożyć wszelkich starań dla sprawnego przeprowadzenia zbiorów zbóż i okopowych.

Na plenum omówiono też działalność związku w okresie 30-lecia Polski Ludowej.

Grupa zasłużonych działaczy związkowych udekorowana została odznaczeniami państwowymi. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Zygmunt Cząłk, Henryk Romański, Kazimierz Szafranski, Kazimierz Talar i Henryk Wójcik. Trzy osoby udekorowano Złotymi Krzyżami Zasługi, trzy srebrnymi a jedną Brązowym Krzyżem Zasługi.

PAP

Statek „Sojuz-14” na orbicie Ziemi

W ramach programu badania wokółziemskiej przestrzeni kosmicznej, 3 lipca o godz. 21.51 czasu moskiewskiego na orbitę satelity Ziemi wprowadzono statek kosmiczny „Sojuz-14”

Dowódcą statku jest lotnik kosmonauta płk Paweł Popowicz a inżynierem pokładowym płk Jurij Artuchin.

Program lotu statku kosmicznego „Sojuz-14” przewiduje przeprowadzenie wspólnych eksperymentów z stacją orbitalną „Salut-3” wprowadzoną na orbitę 25 czerwca, kompleksowe wypróbowanie nowożeńskich systemów pokładowych statku „Sojuz” w różnych warunkach lotu. Ze statkiem „Sojuz-14” nawiązano trwałą łączność radiotelewizyjną.

Według raportu dowódcy

Ostatnia grupa „niebieskich beretów” na Bliski Wschód

4 bm. z lotniska w Rębiechowie odleciała do Egiptu ostatnia grupa żołnierzy jednostki obrony wybrzeża, która przejmie służbę w jednostce specjalnej WP Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie.

Odlatujących żołnierzy żegnali przedstawiciele dowództwa macierzystej jednostki, rodziny i delegacje społeczeństwa Wybrzeża.

Żołnierze „niebieskich beretów”, którzy zastąpili żołnierzy 6 pomorskiej dywizji powietrzno-desantowej, pełnią służbę na Bliskim Wschodzie na dwóch odcinkach — w strefie buforowej Półwyspu Syńskiego oraz na linii rozdzielania wojsk syryjskich i izraelskich na Wzgórzach Golan. Do głównych zadań polskich żołnierzy należy transport, służba medyczna i działalność saperko-inżynierska. Polska jednostka eksploatuje, dobrze sprawdzonych w trudnych warunkach, sprzęt m. in. samochody różnego typu, urządzenia do uzdatniania i wydobywania wody, aparaturę medyczną, ruchove piekarnie i pralnie. Służba polskich żołnierzy w pokojowej misji na Bliskim Wschodzie spotyka się z wysokim uznaniem dowództwa Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ.

Polskie okręty z wizytą w Tallinnie

Do Tallinna udała się z wizytą przyjaźni grupa okrętów Marynarki Wojennej, złożona z okrętów desantowych, trawalców, ścigaczy i okrętu ratowniczego „Pias”. Jest to szósta już wizyta przyjaźni okrętów Marynarki Wojennej FRL w Związku Radzieckim.

PAP

GTOS WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 5 lipca 1974

Nr 158 (9438)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Edward Gierek przyjął delegację spółdzielców

Z okazji 52 Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął 4 bm. delegację spółdzielców.

W spotkaniu wzięli udział: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa — Kazimierz Barciowski i sekretarz KC PZPR — Józef Pińkowski.

W skład delegacji wchodził:

Emil Gocai — rolnik-ogrod-

nik, przewodniczący Rady Nadzorczej Spółdzielni Ogrodniczej w Limanowej, Jadwiga Golaś — kierowniczka sklepu WSS w Katowicach, Tadeusz Izdebski — prezes Spółdzielni Kółek Rolniczych w Radwanicach woj. zielonogórskie, Jadwiga Karasiewicz — zastępca kierownika sklepu WSS w Szczecinie, Kazimierz Klepacki — mistrz masłarski w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Węgorzewie, woj. olsztyńskie, Genowefa Kozłowska — brygadystka w Spółdzielni Pracy Ozdób Choinkowych w Koszalinie, Edward Mielinski — działacz spółdzielczości mieszkaniowej, przewodniczący Rady Osiedla w Gdańsku, Tadeusz Olsztyński — zastępca kierownika d/s rehabilitacji Spółdzielni Inwalidów w Przasnyszu, woj. warszawskie, Antoni Piachta — rolnik — działacz Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowej w Grabowicach pow. Busko, Antoni Sobik — przewodniczący Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Piotrowicach, pow. Głubczyce woj. opolskie, Józef Spibida — rolnik, działacz spółdzielczości mleczarskiej w Bydgoszczy, Józef Stelmach — dyr. Wojewódzkiego Oddziału Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowej w Białymstoku, Mieczysław Strzala — prezes Zarządu Spółdzielni Usług Wielobranżowych w Wieluniu, Helena Strzelczyk — brygadystka w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Paczkowie, woj. poznańskie, Stefan Szewczyk — rolnik-ogrodnik, przewodniczący rady Spółdzielni Ogrodniczej w Grójcu, Czesław Tomiło — prezes Spółdzielni Kółek Rolniczych w Moliborzycach, pow. Janów Lubelski, Stefan Urbaniak — prezes Wojewódzkiego Związku GS „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu, Jan Wojnar — rolnik, działacz Kółka Rolniczego w Jędrzychowicach, pow. Krosno, woj. rzeszowskie, przewodniczący Rady Nadzorczej GS, Franciszek Zabiegała — dyrektor Spółdzielni Mieszkaniowej w Sosnowcu.

Obecni byli również kierownicy Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Zbigniew Madej oraz Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Eugeniusz Mazurkiewicz.

Międzynarodowe święto, które spółdzielcy polscy obchodzą wraz z bratnimi organizacjami w świecie nabiera w tym roku szczególnego znaczenia ponieważ — jak wskazywano na spotkaniu — stanowi okazję do podsumowania osiągnięć naszej spółdzielczości w 30-lecie Polski Ludowej. O tym, jaki jest udział organizacji spółdzielczych w ogólnonarodowym dorobku dobitnie świadczą ich pozycja gospodarza i społeczna. Spółdziel-

czami w świecie nabiera w tym roku szczególnego znaczenia ponieważ — jak wskazywano na spotkaniu — stanowi okazję do podsumowania osiągnięć naszej spółdzielczości w 30-lecie Polski Ludowej. O tym, jaki jest udział organizacji spółdzielczych w ogólnonarodowym dorobku dobitnie świadczą ich pozycja gospodarza i społeczna. Spółdziel-



I sekretarz KC PZPR E. Gierek przyjął 4 bm. w Warszawie delegację spółdzielców.

Na zdjęciu: E. Gierek wita Bohdana Trąpczyńskiego — prezesa Centralnego Związku Spółdziel-

czości. CAF — Matuszewski — telefoto

czegoś m. in. wytwarza 11 proc. krajowej produkcji przemysłowej, realizuje 56 proc. obrotów w handlu detalicznym, wykonuje ok. 60 proc. usług dla ludności, a spółdzielcze budownictwo stanowi ponad 60 proc. całego budownictwa mieszkaniowego. Organizacją o najszerszym zasięgu — spośród 10 spółdzielczych związków — jest CRS „Samopomoc Chłopska”, która spełnia pierwszoplanową rolę w skupieniu produktów rolnych i zapatrzeniu ludności wsi w artykuły spożywcze.

Dokończenie na str. 2

Odezwa KC KP Grecji

Konspiracyjna radiostacja „Głos prawdy” ogłosiła odezwę KC Komunistycznej Partii Grecji do żołnierzy, podoficerów i oficerów — patriotów greckich. Odezwa podkreśla, że siedmiolatni rząd reżimu wojskowego doprowadził kraj do głębokiego kryzysu społeczno-gospodarczego. Naród Grecji jest pozbawiony elementarnych swobód. Gospodarka kraju znajduje się w ciężkiej sytuacji. Szałe inflacja i drożyzna.

PAP

czwartek 35 rozbitków ze statku „Mulus 1”, któremu groziło zatonięcie. W maszynowni statku nastąpiła eksplozja i do wnętrza zaczęła się wdzierać woda. Statek znajdował się na Morzu Północnym.

50 ofiar cholery

Jak poinformowała czwartkowa prasa w Dhace, w ubiegłym tygodniu w bangladeskim mieście portowym Czattagam zmarło na chorobę 50 osób. Przyczyną wybuchu epidemii była zepsuta żywność i zanieczyszczona woda pitna.

Ujęcie morderców

Portugalski minister spraw zagranicznych, Mario Soares zakomunikował, że aresztowano dwóch morderców generała Humberto Delgado, czołowego przedstawiciela demokratycznej opozycji portugalskiej i kandydata na urząd prezydenta kraju w 1958 roku. Gen. H. Delgado zamordowany został podstępnie w 1965 roku w

Rola gospodarza Dożynek zobowiązuje

Rolnictwo wielkopolskie przygotowane do sprawnych lecz trudnych zniw

Zdaniem fachowców dotychczasowa kapryśna pogoda nie pogorszyła przewidywanych plonów, na lepszych glebach zapowiada się nawet doskonały zbiór. Można oczekiwać urodzaju zbóż, rzepaku, roślin strączkowych. Pogoda natomiast może pogorszyć warunki tegorocznych zniw. W związku z tym trzeba się do nich przygotować starannie i wszechstronnie. Ten obowiązek jest szczególnie ważny dla Wielkopolski, gospodarza Centralnych Dożynek.

Tegoroczne zniwa obejmą 60 procent gruntów ornych Poznańskiego, a zatem areał po-

dobny do ubiegłorocznego. Inna jest natomiast struktura przewidywanych zbiorów: po raz pierwszy wysiano w regionie poniżej 400 000 hektarów żyta, jest natomiast o 5000 ha więcej pszenicy, o 30 000 ha jęczmienia, mniej jest owsa i rzepaku. Ocenia się, jako dobry stan tych upraw m. in. dzięki ograniczeniu zjawiska wyłęgania zbóż. Biorąc jednak pod uwagę dorodność urodzaju (a więc i większy zbiór) oraz kaprysy aury, będą to trudne zniwa, wymagające dużej sprawności technicznej i organizacyjnej.

Jak jest do nich przygotowane wielkopolskie rolnictwo?

Był to temat wczorajszej rady zwołanej przez Urząd Wojewódzki, z udziałem kierowników wydziałów rolnictwa urzędów powiatowych, wiceprezesów PZGS, dyrektorów POM i zakładów zbożowo-młynarskich PZZ. Uczestniczył w niej również sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Jerzy Wojciech.

Zniwa powinien ułatwić lepszy, niż w roku ubiegłym, stan parku maszynowego. Przybyło 3 procent ciągników i 10 procent kombajnów zbożowych, przy czym gospodarstwa uspołecznione mieć będą o 70 procent więcej wysoko wydajnych

Dokończenie na str. 2

R. Nixon o rozmowach moskiewskich

Krótko przed godz. 23.30 czasu GMT, w środę, samolot Richarda Nixona wylądował w bazie lotniczej Loring, 4 mile od granicy kanadyjskiej. W czasie krótkiego postoju, niezbędnego dla załadowania paliwa przed dalszą podróżą do rezydencji prezydenta w Key Biscayne na Florydzie, gdzie spędzi on „Dzień niepodległości” — święto narodowe USA, Nixon wygłosił 17-minutowe przemówienie telewizyjne.

W swoim wystąpieniu prezydent Nixon podkreślił, że celem polityki zagranicznej USA jest zapewnienie trwałości pokoju na świecie. Po trzech spotkaniach na szczycie przywódców radzieckich i amerykańskich „nadzieja ta jest coraz bliższa”. Prezydent Nixon podkreślił też częste wspólne komunikaty, która głosi, iż proces polepszania stosunków radziecko-amerykańskich jest nagłą koniecznością. Że należy uczynić go nieodwracalnym. Nowe stosunki między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi mają zapewnić, iż obie strony będą współpracować w dążeniu do umocnienia pokoju i wykluczenia możliwości jakiegokolwiek konfliktu, która w atmosferze nieufności, mogłaby doprowadzić do zaognienia sytuacji na świecie.

Zakres porozumień osiągniętych w Moskwie nie jest wydarzeniem jednorodzinnym, ale ciągłym procesem, który powinien się rozwijać i przekształcać się w trwały pokój. Nixon dodał, że wieść USA o sojusznikami zachodnimi są istotnym warunkiem powodzenia aktualnej polityki USA, zmierzającej do zapewnienia wspólnie ze Związkiem Radzieckim trwałego pokoju na świecie. (PAP)

PAP RADIO INF WC TEL EFONEM
RADIO INF WC TEL EFONEM PAP
INF WC TEL EFONEM PAP
TEL EFONEM PAP
PAP RADIO INF WC TEL EFONEM
RADIO INF WC TEL EFONEM PAP

Nota jugosłowiańska

Jugosławia wystąpiła o rychłe zwołanie światowej konferencji w sprawie rozbrojenia. Rząd Jugosławii uważa — stwierdza się w nocie, skierowanej przez stałe przedstawicielstwo SFRJ przy ONZ do sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych — że zwołanie takiej konferencji z udziałem wszystkich państw przyczyni się do rozwiązania problemu rozbrojenia, umocnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, a także do dalszego złagodzenia napięcia międzynarodowego.

Rozmowy RFN — ARE

W czwartek odbyły się w Bonn konstytucyjne posiedzenia miesz-

Zajścia w Bangkoku

Z Bangkoku nadeszła wiadomość o krwawych zajściach w chińskiej dzielnicy stolicy Tajlandii. W środę po południu doszło tam do gwałtownych incydentów, w czasie których policja użyła broni palnej. Tło zajścia nie jest bliżej znane. Według komunikatu ogłoszonego w czwartek rano, 6 osób zostało zabitych, a 40 odniosło rany. W mieście nadal utrzymuje się napięta sytuacja. Demonstranci domagają się aresztowania funkcjonariuszy odpowiedzialnych za użycie broni.

Uratowanie rozbitków

Smigłowce holenderskiej Marynarki Wojennej uratowały w

Bilans powodzi w Chile

Powódź, jaka nawiedziła w ostatnim tygodniu 13 prowincji chilijskich, spowodowała śmierć 25 osób. Straty materialne szacuje się wstępnie na 9 mln dol. M. in. uległy zniszczeniu domy zamieszkałe przez 22 tys. osób. Wzburzone wody wielu rzek zniszczyły 74 mosty oraz uszkodziły 850 km nawierzchni dróg bitych.

PAP RADIO INF WC TEL EFONEM
RADIO INF WC TEL EFONEM PAP
INF WC TEL EFONEM PAP
TEL EFONEM PAP
PAP RADIO INF WC TEL EFONEM
RADIO INF WC TEL EFONEM PAP

Święto narodów Jugosławii

Wszystkie narody i narodowości Jugosławii świętują 4 lipca Dzień Kombatanta. W tym dniu, przed 33 laty — Biuro Polityczne Komunistycznej Partii Jugosławii podjęło historyczną decyzję podjęcia powszechnej walki zbrojnej z faszystowskimi Niemcami i wewnętrznymi zdrajcami. Było to wezwanie do rewolucji. Walka narodowowyzwoleńcza rozwinęła się bardzo szybko i stopniowo objęła wszystkie części Jugosławii. Zakończyła się zwycięstwem, jednak kosztowała ok. 1,7 miliona ofiar.

4 lipca jest w Jugosławii dniem wolnym od pracy. W przeddzień tego święta prezydent SFRJ i przewodniczący ZKU, Josip Broz Tito, przyjął delegację Związku Stowarzyszeń Bojowników Wojny Narodowowyzwoleńczej (SUBNOR), z przewodniczącym komitetu związkowego, generałem Kostą Nadziem na czele. (PAP)

Edward Gierek przyjął delegację spółdzielców

Dokończenie ze str. 1

kuły konsumpcyjne oraz środki do produkcji rolnej. Łącznie obroty spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu wyniosły w 1973 r. ok. 468 mld zł, a własnym transportem przewieziono 73 mln ton towarów. Zadaniem i dalszym planem rozwoju CRS „Samopomoc Chłopska” poświęcił wiele uwagi w swym wystąpieniu prezes zarządu głównego tej organizacji — Jan Kamiński.

O pomyślnych wynikach pracy spółdzielczych placówek wielu pionów poinformowali na spotkaniu przedstawiciele spółdzielczości budownictwa mieszkaniowego, spółdzielni produkcyjnych, ogrodniczych, mleczarskich, usługowych oraz spółdzielni spożywców. Podawali oni przykłady inicjatyw mających na celu zwiększenie zasięgu działalności swych organizacji i usprawnienie ich pracy.

Problemom pracy samorząd-

Podróże i spotkania H. Kissingera

Przebywający w Brukseli amerykański sekretarz stanu Henry Kissinger spotkał się w czwartek rano z premierem rządu belgijskiego Leo Tindemanssem. Następnie udał się do siedziby władz EWG, gdzie prowadził rozmowy z przewodniczącym komisji EWG, Francois - Xavierem Ortoliem.

Po zakończeniu tych rozmów, H. Kissinger w wypowiedzi dla dziennikarzy powiedział m. in., że poinformował on swych rozmówców o przebiegu rozmów na najwyższym szczeblu między prezydentem Nixonem i przywódcami radzieckimi. Amerykański sekretarz stanu dodał również, że w siedzibie władz EWG omawiano w „bardzo konstruktywnej atmosferze” sprawę stosunków między USA i Wspólnym Rynekem, które — jego zdaniem — ostatnio uległy znacznej poprawie. Poruszano również sprawy bezpieczeństwa europejskiego i inne problemy stanowiące przedmiot wzajemnego zainteresowania.

Z Brukseli Henry Kissinger udał się do Paryża, gdzie poinformuje prezydenta Giscarda d'Estaing i ministra spraw zagranicznych Sauvagnarguesa o rezultatach radziecko-amerykańskich rozmów na szczycie, przeprowadzonych w Moskwie. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane od zachodu przejściowy wzrost zachmurzenia i miejscami opady i możliwe lokalne burze. Temperatura od 18 st. do 22 st. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Michał Łuczak.

Wysokie przekroczenie planów • Dwumiliardowa naciwyzka w produkcji • Wzrost wydajności i zarobków

Półrocze w wielkopolskim przemyśle

Dobrze spisali się w I półroczu załogi wielkopolskiego przemysłu. Wykonały one swe planowe zadania w dziedzinie sprzedaży wyrobów własnej produkcji i usług w 163,1 procentach. Tak wynika z wstępnych obliczeń pozaśluskiego Urzędu Statystycznego. Ponadplanowa produkcja sprzedana osiągnęła wartość prawie 2 miliardów złotych. Do jej uzyskania przyczyniła się w decydującej mierze realizacja zobowiązań, podejmowanych wiosną dla uczczenia 30 rocznicy powstania Polskiej Ludowej.

Wypracowana nadwyżka mogłaby być jeszcze większa, gdyby wszystkie spośród około 600 ocenianych tu przedsiębiorstw, w pełni wykonały swe plany. Niestety, wstępne podsumowania wskazują, że załogi 24 przedsiębiorstw mają zaległości. Należą do nich między innymi załogi: Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Kalpo” w Kaliszu, 10 spółdzielni mleczarskich w województwie oraz kilku zakładów spółdzielczości wiejskiej. Łączne

niedobory tych 24 zakładów oblicza się na 125 milionów zł. Istnieje szansa na ich odrobienie w II półroczu.

W porównaniu z I półroczem ubiegłego roku wartość wyprodukowanej i sprzedanej w Wielkopolsce produkcji przemysłowej wzrosła o 11,9 procent. W ubiegłych pięciolatkach rzadko notowano tak wysoką dynamikę przyrostu produkcji. Szybkiej od tego przeciętnej wskaźnika rosła w br. produkcja w fabrykach przemysłu ciężkiego, maszynowego, budowlanego i drzewnego. Natomiast najniższym stopniem przekroczenia swych planów legitymują się w I półroczu załogi przemysłów: ciężkiego, spożywczego, materiałów budowlanych oraz terenowego i spółdzielczego. Ma to duże znaczenie dla utrzymania równowagi między podażą i popytem w niektórych grupach towarów.

Zanotowano dalsze postępy na drodze zwiększania efektywności działania naszego przemysłu. Wydajność pracy mierzona wartością sprzedaży przypadającej na 1 zatrudnio-

7-14 września w Gdańsku

I Festiwal Polskich Filmów Fabularnych

Od 7 do 14 września br. od będzie się w Gdańsku I Festiwal Filmów Fabularnych — impreza, która będzie kontynuowana w przyszłości jako doroczny przegląd najnowszej twórczości naszych filmowców.

Do festiwalowego konkursu poszczególne zespoły filmowe oraz telewizja polska zgłosiły kilkanaście pozycji, które zostały skierowane do rozpoznań po 1 stycznia br. W kategorii filmów przeznaczonych dla kin zaprezentowane będą: „Potop” reż. Jerzego Hoffmana, „Ciemna rzeka” reż. Sylwestra Szyskiego, „Drzwi w murze” reż. Stanisława Różewicza, „Nagrody i odznaczenia” reż. Jana Łomnickiego, „Nie ma mocnych” reż. Sylwestra Chęcińskiego, „Nie będę cię kochać” reż. Janusza Nasfetera, „Pójdźcieś ponad sadem” reż. Waldemara Podgórskiego, „Gniazdo” reż. Jana Rybkowskiego, „Opowieść w czerwieni” reż. Henryka Kluby, „Zapis zbrodni” reż. Andrzeja Trzaski-Rastawieckiego, „Z godziny na godzinę” reż. Romana Zaluskiego.

Wśród filmów telewizyjnych znajdują się m. in.: „Profesor na drodze” reż. Tadeusza Chmielewskiego, „Chłopcy” reż. Ryszarda Bera, „Sędziowie” reż. Konrada Swinarskiego, „Kaprysy Łazarza” reż. Janusza Zaorskiego, „Dwoje bliskich obcych sobie ludzi” reż. Włodzimierza Haupego, „Chleba naszego” reż. Janusza Zaorskiego, „Noc leg” reż. Wiesława Falka, „Stracona noc” reż. Janusza Majewskiego, „Dziewczyna i gołębie” reż. Barbary Sas-Zdort.

Festiwalowi będą towarzyszyć targi filmowe, dyskusja na temat głównych nurtów polskiego filmu fabularnego w ostatnim 30-leciu, a także sympozjum twórców, reprezentujących stowarzyszenia filmowców krajów socjalistycznych. Przewidziane też są spotkania twórców, aktorów, krótkowców z załogami największych zakładów pracy Wybrzeża. (PAP)

Wielkopolska przygotowana do sprawnych zniw

Dokończenie ze str. 1

„Bizonów”. Toteż ocenia się, że zboża w 31 procentach zebrane będą już przy pomocy kombajnów (w ubr. — 25 proc.) przy czym w PGR i spółdzielniach produkcyjnych — żniwa będą całkowicie zmechanizowane, a zarazem jest możliwość dopomożenia kooperantom i gospodarstwom indywidualnym w zebraniu ich zbiorów kombajnami. Pomoc ta szacowana jest ogółem na 20 000 hektarów, to jest na jedną czwartą takich usług, świadczonych przez kółka rolnicze.

Ten park maszynowy, przygotowany zawczasu (mimo kłopotów z niektórymi częściami zamiennymi) musi pracować sprawnie, lepiej niż w zeszłym roku, kiedy to jeszcze na każdy kombajn przypadło średnio po trzy dni postoju z powodu nie usuniętych awarii. Toteż sprawność tę muszą zapewnić prawidłowe harmonogramy wykorzystania maszyn, znajomość zakresu i terminu usług ustalonych w umowach z rolnikami. Dobrze trzeba też wykonać założeń na ten rok planu obniżania ogólnych kosztów produkcji. (pch)

Możliwość pokojowego rozwiązania kryzysu etiopskiego

Radio etiopskie, donosząc o wynikach środowowego spotkania cesarza Haile Selassie z przedstawicielami etiopskich sił zbrojnych, podało, iż cesarz przyjął wysunięte przez siły zbrojne i policję propozycje.

Propozycje te — jak podało radio — dotyczą następujących spraw: uwolnienia wszystkich więźniów politycznych, zezwolenia emigrantom politycznym na powrót do kraju, natychmiastowej realizacji obiecanych reform konstytucyjnych i przedłużenia w tym celu obecnej sesji parlamentu oraz kontynuowania konsultacji między rządem a przedstawicielami wojska.

Agencja UPI, komentując spotkanie cesarza Etiopii z wojskowymi pisze, iż stanowiło ono punkt zwrotny w aktualnym kryzysie. Przed spotkaniem wszyscy wskazywali na to, iż sytuacja oscyluje w kierunku przewrotu wojskowego. Po spotkaniu obserwatorzy w Addis Abebie uznali, iż istnieje możliwość rozwiązania aktualnego kryzysu w sposób pokojowy oraz możliwość kompromisu między rządem etiopskim a siłami zbrojnymi. Agencja wyraża przekonanie, że cesarz Haile Selassie podjął si trudnego zadania mediacji między armią a rządem premiera Makkonnena. Chociaż cesarz utracił część swego absolutnej władzy w ciągu minionych 4 miesięcy kryzysu — pisze UPI — obie strony szukają obecnie jego pomocy w przełamaniu impasu i położeniu kresu aktualnemu kryzysowi.

Jednocześnie w Addis Abebie podano wiadomość o mia-

Za współpracą ZSRR — Turcja

Premier Turcji, Bulent Ecevit, występując w parlamencie opowiedział się za dalszym rozwojem dobrosąsiedzkich stosunków ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi. Podkreślił on, że rozwój stosunków przyjaźni i współpracy Republiki Turckiej z tymi państwami jest po dyktowany zarówno interesami narodowymi kraju, jak i koniecznością wniesienia największego wkładu w sprawę umocnienia pokoju w tej części świata i na całym świecie. (PAP)

Zacięte walki w Wietnamie Płd.

Według docierających do Hanoi doniesień z Wietnamu Południowego, zacięte walki między siłami wyzwoleniczymi i wojskami reżimu saigonskiego toczą się w rejonie miasta Ben Cat, położonego 40 km na północ od Sajgonu. Próbuje rozszerzyć kontrolowaną przez siebie strefę i zająć pozycje sił wyzwoleniczych w tym ważnym rejonie. Dowództwo saigonskie ściga tu nowe jednostki i pododdziały. Działania wojsk lądowych wspiera ok. 60 samolotów lotnictwa saigonskiego.

Siły wyzwolenicze przeprowadziły w śróde skuteczną kontratak na wojska nieprzyjacielskie. Dwa bataliony wojsk saigonskich zostały okrążone, ponosząc ciężkie straty.

W czwartek opublikowano w Hanoi oświadczenie przedstawicieli MSZ Republiki Wietnamu Południowego, stwierdzające, że administracja saigonska w dalszym ciągu narusza porozumienie o przerwie ognia i przywróceniu pokoju w Wietnamie. W oświadczeniu przytacza się fakty, świadczące o tym, że wojska saigonskie systematycznie dokonują operacji, których celem jest zdobycie obszarów należących do strefy wyzwoleniczej. W okresie od 26 do 30 czerwca br. wojska saigonskie dokonały około 500 prowokacji zbrojnych przeciwko terenom wyzwolonym, a lotnictwo saigonskie przeprowadziło 200 nalotów na wsie i osiedla w strefie kontrolowanej przez TRR RWP. (PAP)

Konieczna będzie sasiadka pomoc, koncentracja zapasów części zamiennych, sprawną organizację obsługi awaryjnej maszyn i nocnych przeglądów. Trzeba ponadto przygotować magazyny zbożowe, licząc się z koniecznością sprawnego suszenia ziarna i podręcznego magazynowania go, bowiem szybkiej rośnię wydajność maszyn żniwnych niż pojemność magazynów. Wreszcie należy zapewnić opiekę dzieciom żniwiarzy. W PGR będzie nią objęte już 78 procent dzieci: chodzi jeszcze o podobną pomoc dla gospodarstw indywidualnych, co jest przedmiotem troski kółek rolniczych i urzędów powiatowych.

Jak stwierdzono w czasie na rady, odpowiedzialność za sprawność żniw spoczywa na naczelnikach gmin, powiatów i na kierownikach przedsiębiorstw, którzy mają zarazem właściwe uprawnienia.

W swoich wystąpieniach sekretarz KW oraz wicewojewoda Bolesław Stachowiak podkreślali potrzebę pełnego zaangażowania w organizację akcji żniwnej, przeprowadzenia podorywek i siewu poplonów.

Nie zwalnia to zarazem obowiązków wykonania innych powszednich prac w rolnictwie. Trzeba m. in. wnikliwie ocenić wyniki czerwcowego spisu rolnego, który ilustruje stan obecny, nie we wszystkich dziedzinach zadowalający: notuje się wzrost liczby koni, małe dynamika zwiększania stada owiec, o 67 procent zmniejszył się tegoroczny areal rzepaku. Tego rodzaju ujemnym zjawiskom trzeba przeciwdziałać, jeśli chcemy utrzymać dobre imię wielkopolskiego rolnictwa. (zs)

„Sojuz-14” w Kosmosie

Dokończenie ze str. 1

„Sojuz-14” znajdował się w strefie łączności radiowej z terytorium Związku Radzieckiego. Kosmonauci odpoczywali w tym czasie. Podczas kolejnego seansu łączności do wodza załogi Pawła Popowicza poinformował, że załoga oswoiła się ze stanem nieważkości i wykonuje program lotu. Samopoczucie kosmonautów Popowicza i Artuchina jest dobre. Lot odbywa się bez zakłóceń.

Z notkami „błyskawiczne” i „pilne”, amerykańskie agencje informacyjne przekazały wiadomość o wystrzeleniu w Związku Radzieckim statku kosmicznego „Sojuz-14”, pilotowanego przez płk. Pawła Popowicza, bohatera Związku Radzieckiego i płk. Jurija Artuchina. Agencje podkreślały w doniesieniach, że urządzenie na pokładzie statku funkcjonują normalnie. W korespondencjach podaje się życio rysy obu radzieckich kosmonautów.

Pilne doniesienia o wprowadzeniu na orbitę okołoziemską „Sojuza-14” przekazały również agencje Reuter, AFP i inne. (PAP)

Pasjonujący eksperyment

„Pasjonujący eksperyment, który oznacza nowy etap w rozwoju współpracy naukowej ze Związkiem Radzieckim” — tak ocenił znaczenie zaplanowanego na lipiec 1975 r. wspólnego radziecko-amerykańskiego lotu kosmicznego statków „Sojuz” i „Apollo” G. Mac, profesor uniwersytetu w Buffalo (stan Nowy Jork).

Wybitny specjalista w dziedzinie badania kosmosu G. Mac został zaproszony przez Krajową Agencję Aeronautyki i Badania Przestrzeni Kosmicznej „NASA” do wzięcia udziału w opracowaniu programu eksperymentów naukowych przyszłego lotu. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. G-unwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kłegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski. Wiesław Porzycki (redaktor naczelný) Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31 Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 659-16 Za treść terminu druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekopisów nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł), przyjmuje do pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029. F-9

Akt o historycznym znaczeniu

Przed dwudziestu czterema laty — 6 lipca 1950 r. podpisany został Układ Zgorzelecki — dokument, który na zawsze wszedł do historii stosunków między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną. Oznaczał on historyczny zwrot w stosunkach polsko-niemieckich. Formalnie był on wykonaniem postanowień konferencji poczdamskiej, która podjęła decyzję o granicy na Odrze i Nysie. Politycznie był to doniosły akt, przekreślający wielowiekowy okres ekspansji niemieckiej na wschód, który prowadził do niezliczonych konfliktów i krwawych starć. Układ stanowił kamień węgielny gmachu, który trzeba było dopiero zbudować. Na miejsce nienawiści i konfliktów miała przysięść przyjaźń i współpraca. To, że układ doszedł do skutku dzięki objęciu władzy w Polsce i NRD przez komunistów, było potwierdzeniem oczywistej dziś dla każdego prawdy, że tylko siły postępu są w stanie rozwiązać wielowiekowe konflikty, których nosicielami były siły ekspansji i imperializmu.

Układ Zgorzelecki był pierwszym międzynarodowym układem podpisanym przez Niemiecką Republikę Demokratyczną. Dziś sprawa ta urasta do miary symbolu. Akt ten nie był dziełem przypadku. NRD w pierwszym roku swojego istnienia musiała określić i potwierdzić drogę, po jakiej będzie kroczył pierwsze niemieckie państwo robotników i chłopów. Podpisanie Układu o wytyczeniu ustalonej i istniejącej granicy na Odrze i Nysie, było więc logicznym krokiem, a zarazem zapowiedzią i kwintesencją nowych stosunków między Polską i NRD.

Warto chyba w rocznicę podpiśnięcia Układu przytoczyć fragment z wstępu do Układu Zgorzeleckiego, który stanowiłby definicję nowej epoki w stosunkach polsko-niemieckich: „Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej, pragnąc dać wyraz woli utrwalenia pokoju powszechnego i chcąc przyczynić się do wielkiego dzieła zgodnej współpracy milujących pokoi narodów, zważywszy, że wspólpraca ta między narodem polskim i niemieckim stała się możliwa dzięki rozgromieniu niemieckiego faszyzmu przez ZSRR i postępującemu rozwojowi sił demokratycznych w Niemczech oraz chcąc po tragicznych doświadczeniach hitlerizmu stworzyć niewzruszone podstawy dla pokojowego i dobrosąsiedzkiego współżycia narodów, pragnąc ustabilizować i umocnić wzajemne stosunki w oparciu o porozumienie poczdamskie ustalające granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej... uznając istniejącą granicę jako nienaruszalną granicę pokoju i przyjaźni, która nie dzieli, lecz łączy oba narody — postanowili zawrzeć niniejszy Układ...”.

Od tego czasu upłynęły dwa dziesięciolecia. Teza o granicy pokoju i przyjaźni, o granicy, która nie dzieli, lecz łączy oba narody, stała się programem działania, który był i jest konsekwentnie realizowany. Dziś nie tylko miliony obywateli Polski i NRD, którzy swobodnie przekraczają granicę na Odrze i Nysie, lecz każdy nieuprzedzony człowiek musi przyznać, że słowa o „historycznym przełomie” mają pełne pokrycie w rzeczywistości.

Szczególnie w ostatnich latach rozwój współpracy między Polską i NRD we wszystkich dziedzinach jest przedmiotem stałej uwagi kierownictw partyjnych i państwowych Polski i NRD. Wzajemne wizyty i kontakty na najwyższym szczeblu są widocznym wodem, jak wiele miejsca w pracy na co dzień i w planach na przyszłość zajmują rozwój wzajemnych stosunków. Ostatnia wizyta delegacji partyjno-rządowej NRD w Polsce pod przewodnictwem towarzysza Ericha Honeckera była kolejnym potwierdzeniem faktu, że dla obu społeczeństw, dla gospodarki naszych państw, wzajemne kontakty i współpraca stały się istotnym elementem i warunkiem dalszego rozwoju.

Niemiecka Republika Demokratyczna jest — obok Związku Radzieckiego — naszym głównym partnerem gospodarczym. W ubiegłym roku wzajemne obroty handlu zagranicznego przekroczyły sumę 1 miliarda rubli dewizowych. O rozmachu w planowaniu w najbliższej przyszłości niech świadczy fakt, że w 1980 roku wzajemne obroty powinny wynieść sumę 3 miliardów rubli dewizowych. Osiągnąć to można tylko wtedy, jeśli na szeroką skalę zostanie rozwinięta kooperacja i specjalizacja produkcji.

Polska i NRD stanowią mocne ogniwo wspólnoty krajów socjalistycznych. Wnoszą one konstruktywny wkład w dzie-

ło pokoju i odprężenia w Europie; oba nasze kraje aktywnie uczestniczą w pracach międzynarodowych organizacji. Nie będzie przesady, jeśli powiemy, że dzięki aktywnej polityce Polski i NRD w stosunku do Niemieckiej Republiki Federalnej, dzięki zawarciu układów z zachodnioniemieckim państwem, oba nasze sąsiadujące przez Odrę kraje wniosły ważny wkład w przyszyły pokojowy rozwój naszego kontynentu.

Niemiecka Republika Demokratyczna, która przez wiele lat była przedmiotem gwałtownych ataków ze strony RFN, jest dziś powszechnie uznanym suwerennym państwem. „Nigdy nie zapomnimy, że Polska Rzeczpospolita Ludowa była jednym z pierwszych państw, które nawiazało w 1949 roku z naszą młodą Republiką stosunki dyplomatyczne i że Polska Rzeczpospolita Ludowa zawsze okazywała Niemieckiej Republice Demokratycznej aktywną międzynarodową pomoc w walce o przełamanie blokady dyplomatycznej” — powiedział towarzysz Erich Honecker w swoim przemówieniu na spotkaniu z mieszkańcami Warszawy w czasie ostatniej wizyty.

To współdziałanie i wzajemna pomoc były najbardziej charakterystyczną cechą ubiegłego 25-lecia. Podwaliny pod to współdziałanie zostały położone w historycznym Układzie Zgorzeleckim. Polska zawsze rozumiała, że powstanie i rozwój Niemieckiej Republiki Demokratycznej miało i ma dla Polski doniosłe znaczenie. Państwo to zostało stworzone przez siły antyfaszystowskie, przez niemieckich komunistów. „Na trwałe wszedł do historii fakt, że jednym z zasadniczych aktów tego państwa było uznanie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej za ostateczną i nienaruszalną, za granicę pokoju między naszymi narodami. Zostało ono zawarte w pamiętnym Układzie Zgorzeleckim” — stwierdził towarzysz E. Gierek na tym samym spotkaniu, w czasie wizyty delegacji partyjno-rządowej NRD w Polsce, w ubiegłym miesiącu.

TADEUSZ DERLATKA

Polskie statki zawijają do 600 portów

Wielki jest dorobek polskiej gospodarki morskiej w 30-lecie. W okresie tym nasze porty morskie — Gdańsk, Gdynia i Szczecin wybitnie rozbudowano i zmodernizowano. Mają one obecnie już ponad 50 regularnych linii żeglugowych, łączących je ze wszyst-

kimi kontynentami. Na morzach świata pod biało-czerwoną banderą pływa blisko 300 statków transportowych o łącznej nośności ponad 2,5 mln ton, które w 1973 r. przewiozły 23 mln ton towarów. Polskie statki zawijają do 600 portów blisko 100 krajów. (PAP)

lucia Październikowa przekreśla traktaty rozbiorowe Polski, przynosi narodowi polskiemu niepodległość. Bierut — w owym czasie członek PPS — Lewicy — bierze czynny udział w rewolucyjnych walkach o władzę mas pracujących.



Organizuje Rady Delegatów Robotniczych w Warszawie, a następnie pracuje w Radzie Delegatów Robotniczych w Lublinie. Przyczyną niepowodzenia polskich mas pracujących w walce o władzę w 1918 r. — napisze później — było „zarówno rozbi-

cie ruchu robotniczego, jak i jego niedojrzałość ideologiczna”.

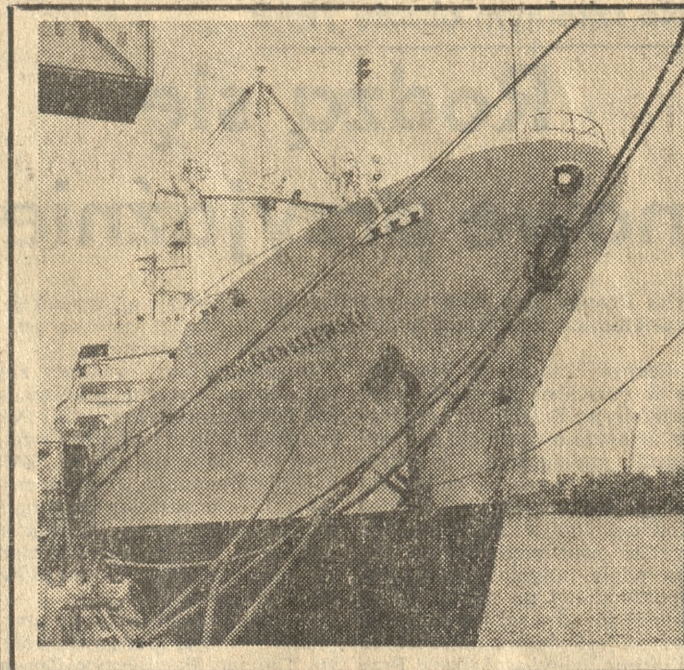
W 1918 r. na Zjeździe Zjednoczeniowym SDKPiL — Lewicy utworzona zostaje Komunistyczna Partia Robotnicza Polski, a jednym z pierwszych członków jest Bolesław Bierut. Młody komunista działa na wielu odcinkach walki klasowej: w organizacjach

Z kart historii

Bolesław Bierut

związkowych, spółdzielczych i oświatowych. Na Śląsku Bierut staje się jednym z najbardziej znanych i cenionych przywódców Partii. Organizuje wiele zwycięskich strajków, co przyspłaca sześciokrotnym aresztowaniem i więzieniem. Prześladowany przez policję wraca w 1924 r. do Warszawy. Zostaje członkiem sekretariatu KC KPP.

Inteligentny, ofensywny działacz, staje się coraz bardziej niewygodny sanacyjnym władzom. Grozi mu długolet-



Statek dla szkoły morskiej

M/s „Antoni Garnuszewski”, statek szkolno-towarowy wybudowany dla Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni, przez stoczniovców z „Warskiego” w Szczecinie, znajduje się w ostatniej fazie wyposażania. Statek odbył już rejs próbny i za kilka dni zostanie przekazany gdyniskiej uczelni morskiej.

Fot. — CAF

Bez komputera

Krasnoludki

Oto kilka obrazków z ostatnich tygodni...

Katowicki dom handlowy „Zenit”. Stoisko sukien damskich. Cisną się klientki. Czy nie ma żadnych długich, wizytowych na uroczystość okazje? Niestety nie mamy. A kiedy będą? Nie wiem, jak przysią. A kiedy przysią? Skąd ja to mogę wiedzieć!

I rzeczywiście. Bo — jak należy domniemywać, produkcją i dostawami zajmują się tajemnicze krasnoludki. Nikt nie wie, co zamierzają...

Dom odzieży młodzieżowej „Zbyszko” w Warszawie. W ogóle brak modnych letnich garniturów dla nastolatków. Kiedy mam przysią? — pyta nieśmiało klient. Proszę do nas wpadać co jakiś czas. Może przysią.

Kto? Zakład, hurtownia, zjednoczenie? Wzruszenie ramion: ja tam nie wiem.

Cóż — krasnoludki...

Firmowy sklep poznański „Goplany”. Atrakcyjne wisnie w czekoladzie, które jeszcze 3 dni temu były w sprzedaży, znikły jak kamfora. Czy należy się ich spodziewać w najbliższych dniach? Ekspedientka rozkłada ręce: pan mnie pyta, jak bym to ja produkowała. Jak? zrobią, to dostarczą. Ale kiedy? Milczenie.

Tu krasnoludek jest znany. — Bo chodzi o jednego producenta — patrona, a jednak nikt w sklepie nie ma pojęcia ani o terminie dostawy towaru, ani o jej zawartości.

Czy to sporadyczne, z rzadka jedynie spotykane przypadki? Bynajmniej. Każdy z nas styka się z nimi na co dzień. To po prostu zjawisko typowe dla naszego handlu, dla form jego współpracy z przemysłem, że nie wspomnę już o współpracy i kontaktach z hurtowniami.

Zadziwiająca niewiedza lub może... niechęć do wiedzy: co, skąd i kiedy trafi do sklepu. Życie jest o wiele prostsze, gdy można powiedzieć tylko dwa słowa „nie wiem”. Nie trzeba przecież wydzykować, monitować, dowiadywać się u dostawców.

A plan obrotów i tak będzie wykonany. Niedawno zetknąłem się z jeszcze bardziej chyba zaskakującym „ulatwieniem” pracy w handlu. Oto w jednym ze spółdzielczych domów handlowych („Merkury”) znalazłem bardzo efektowne i estetycznie wykonane małe filiżanki do kawy. Ładne, niedrogie, słowem takie, o jakie już dawno bezskutecznie zabiegałem. Biorę 12 — powiedziałem — oczywiście ze spodeczkami.

Ba — odparła sprzedawczyni — kiedy spod-

ków nie mamy... Jak to? — zdziwiłem się — sądzę, że otrzymaliście całe komplety? A tak, ale nie mamy miejsca na prowadzenie sprzedaży i filiżanek i spodezków. Spodki są w magazynie. Jak filiżanki „wyjdą”, przymieszę się spodki.

Jęknąłem. Chciałem mieć komplecik do kawy, a tu nico. Wobec tego zaproponowałem, żeby zaliczkowo przyjęto ode mnie pieniądze za całość, a po odfakcie dla mnie spodki zgłoszę się w wyznaczonym terminie. Mowy niema. „Niech pan zajrzy za miesiąc, może akurat trafi pan na spodeczki”...

Odszedłem z kwitkiem i zadumałem się. Jak to jest możliwe, żeby w taki sposób handlować, żeby tak na opak dbać o interesy klientów, no i o renomę własnej placówki...

Były czasy permanentnych niedoborów towarowych. Wówczas brało się wszystko, co nadawało się do kupna. Te lata jednak minęły. Dziś wymaga się od handlu innego postępowania, innej postawy zarówno w stosunku do producenta, jak i do klientów.

Zadania te są dodatkowo uzasadnione wybitną poprawą warunków materialnych pracowników handlu. Otrzymali oni przecież znaczną podwyżkę płac.

Regulacja ta wprowadzona z dniem 1 czerwca br. i obejmująca ok. 1.090 tys. reszce zatrudnionych przewidywana była dopiero w przyszłej pięcioletce. Decyzja o jej przyspieszeniu, będąca świadectwem docenienia roli zawodu handlowca jest efektem pomyślnej realizacji ogólnego programu ekonomiczno-społecznego kraju, a równocześnie wiąże się z dalszym urzeczywistnianiem tego programu.

Handel jest bowiem dziedziną, w której skupiają się efekty całej gospodarki. Większe dostawy wielu grup towarów świadczą o rozwoju przemysłów je produkujących, większy dopływ nowych artykułów — o modernizacji licznych gałęzi wytwórczości, natomiast niedobory — z którymi również mamy do czynienia na naszym rynku — o trudnościach, które staramy się przezwyciężać.

Od tego jak handlowcy wypełniają swe codzienne obowiązki, zależy bardzo wiele. Znajomość potrzeb rynku i sprawnie ich zaspokojenie poprzez kontakty z producentami — to pierwszy etap działania w interesie klientów. Terminowe dostawy i troska o to, aby w sklepach nie było braków, których można uniknąć — to kolejne zabiegi, wymagające stałej uwagi i skrupulatności.

Wreszcie sama sprzedaż — czyli najbliższy kontakt z klientami. Tu liczy się nie tylko chęć zadowolenia ich, a więc uprzejmość. Równie ważna jest fachowość obsługi, znajomość cech towarów, doradztwo. Jednym słowem — cechą handlowca musi być nie tylko zyczliwość wobec kupujących, ale umiejętność zawodowa poparte szerszą znajomością sytuacji rynkowej.

TADEUSZ SAPOCIŃSKI

Wczesny, powojenny okres odbudowy naszego kraju, nierozdzielnie związany jest z imieniem Bierut — syn drobnego rolnika, więzień polityczny sanacji, Prezydent KRN, a następnie Rzeczypospolitej, Premier Rządu, I Sekretarz KC PZPR, Budowniczy Polski Ludowej. Na kartach historii naszego kraju takimi właśnie etapami odmierzał swe życie Bolesław Bierut — komunista, który wszystkie siły poświęcił realizacji tego celu, aby myśl polityczna Polski znalazła kierunek zgodny z interesem narodu i państwa.

Urodził się w Rurach Jezuitskich koło Lublina 18 kwietnia 1892 r. Po przeprowadce rodziców do Lublina od najmłodszych lat doznał wszystkich gorczych losów proletariackiego dziecka.

W 1918 r. na Zjeździe Zjednoczeniowym SDKPiL — Lewicy utworzona zostaje Komunistyczna Partia Robotnicza Polski, a jednym z pierwszych członków jest Bolesław Bierut. Młody komunista działa na wielu odcinkach walki klasowej: w organizacjach



Organizuje Rady Delegatów Robotniczych w Warszawie, a następnie pracuje w Radzie Delegatów Robotniczych w Lublinie. Przyczyną niepowodzenia polskich mas pracujących w walce o władzę w 1918 r. — napisze później — było „zarówno rozbi-

cie ruchu robotniczego, jak i jego niedojrzałość ideologiczna”.

W 1918 r. na Zjeździe Zjednoczeniowym SDKPiL — Lewicy utworzona zostaje Komunistyczna Partia Robotnicza Polski, a jednym z pierwszych członków jest Bolesław Bierut. Młody komunista działa na wielu odcinkach walki klasowej: w organizacjach

Z kart historii

Bolesław Bierut

związkowych, spółdzielczych i oświatowych. Na Śląsku Bierut staje się jednym z najbardziej znanych i cenionych przywódców Partii. Organizuje wiele zwycięskich strajków, co przyspłaca sześciokrotnym aresztowaniem i więzieniem. Prześladowany przez policję wraca w 1924 r. do Warszawy. Zostaje członkiem sekretariatu KC KPP.

Inteligentny, ofensywny działacz, staje się coraz bardziej niewygodny sanacyjnym władzom. Grozi mu długolet-

nie więzienie. Kierownictwo partyjne decyduje, że Bierut powinien wyjechać z kraju. Upiływają lata pobytu na emigracji: Praga, Wiedeń, Sofia. Czas wypełniony pracą w szeregu międzynarodowych organizacji klasy robotniczej; lata wytyczonych studiów z zakresu zagadnień społeczno-ekonomicznych. Wreszcie — Moskwa, gdzie chłonny umysł

nie więzienie. Kierownictwo partyjne decyduje, że Bierut powinien wyjechać z kraju. Upiływają lata pobytu na emigracji: Praga, Wiedeń, Sofia. Czas wypełniony pracą w szeregu międzynarodowych organizacji klasy robotniczej; lata wytyczonych studiów z zakresu zagadnień społeczno-ekonomicznych. Wreszcie — Moskwa, gdzie chłonny umysł

Bieruta przyswaja wszystko to, co hartuje wolę rewolucyjną. Jest rok 1931. Bierut wraca do kraju. Partia kieruje go do Łodzi, gdzie staje się przywódcą stutysięcznej armii proletariackiej. Nie były to jednak te tereny. Bierut nawiązuje kontakt z jedną z grup partyzanckich. Otrzymuje wia- domość o powstaniu PPR. Pragnie jak najszybciej wrócić do kraju i włączyć się w nurt działalności Partii. Uda- je mu się to w 1943 r.

ce z faszyzmem. Jest już jednak zbyt znany, reprezentuje już sobą zbyt wiele, by można go było nie doceniać. W grudniu 1933 r. sąd sanacyjny skazuje Bieruta na długoletnie więzienie. Do końca roku 1938 przebywa w więzieniu w Rawiczu.

Tragiczny wrzesień 1939 r. zastał Bieruta w Warszawie. Wkrótce udaje się do Lubli-

na, a następnie przebywa w Kowlu, Kijowie i Białymstoku. Tu zastaje go napaść hitlerowska na ZSRR. Zamierza więc dostać się do Mińska; Armia Radziecka opuściła już jednak te tereny. Bierut nawiązuje kontakt z jedną z grup partyzanckich. Otrzymuje wia- domość o powstaniu PPR. Pragnie jak najszybciej wrócić do kraju i włączyć się w nurt działalności Partii. Uda- je mu się to w 1943 r.

Natychmiast po powrocie do Warszawy, Bierut bierze

kierowniczy udział w pracach KC PPR. Całą energię poświęca sprawie rozszerzenia antyfaszystowskiego frontu na rodowego, sprawie zespolenia podstawy tego frontu — sojuszu robotniczo-chłopskiego. Deklaracja programowa PPR, której Bierut był współautorem, zapowiada dokonanie w wyzwolonej Polsce reformy rolnej i unarodowienie wielkiego przemysłu, oparcie rozwoju kraju na gospodarce planowej.

W grudniu 1943 r. ukazuje się manifest organizacji demokratycznych, zapowiadający powołanie do życia Krajowej Rady Narodowej. Pracami związanymi z powstaniem tego organu, w najcięższym okresie okupacji, kieruje Bolesław Bierut.

Noc Sylwestrowa 1943 roku: mroźny ranek 1 stycznia 1944 r. W dwupokojowym mieszkaniu przy ul. Twardej w Warszawie kończy się historyczne posiedzenie KRN. Bolesław Bierut wybrany zostaje przewodniczącym jedynej prawdziwej reprezentacji narodu polskiego. Teraz wszystkie swe siły poświęca sprawie silniejszego zespolenia i konsoli-

Dokończenie na str. 4

Pierwsze dni nauki w Liceum Ogólnokształcącym w Izbicy Kujawskiej dostarczyły wiele przeżyć Hancec Kęcińskiej. Po raz pierwszy znalazła się poza domem rodzinnym. Tęskniła za swoim Helenowem, za matką, ale jednocześnie wiedziała, jak wielkie nadzieje wiąże rodzina z jej dalszą edukacją. W pierwszych dwóch klasach liceum pasjonowała się fizyką i matematyką. Zainteresowania zmieniły się w trzeciej klasie. Spotkała się z poezją i prozą radziecką — naturalnie w polskim przekładzie. Potem zapragnęła poznać te same dzieła w oryginale. Zaczęła więc przykładać wielką wagę do nauki języka rosyjskiego. Cały wolny czas poświęcała bez reszty opamięnowaniu tego języka. A trzeba wiedzieć, że szkoła nie posiadała żadnych pomocy audiowizualnych do nauki języków obcych. Hania korzystała tylko z radia i książek. Wynikiem dwuletniej, żmudnej nauki było zwycięstwo w Wojewódzkiej Olimpiadzie Języka Rosyjskiego i przyjęcie bez egzaminu na pierwszy rok filologii rosyjskiej na Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu. I wyjazd do ZSRR. Hania Kęcińska weźmie również udział w V Ogólnopolskiej Olimpiadzie Ję-

Na szkolnym obozie TPPR

Rodzą się nowe przyjaźnie

zyka Rosyjskiego, jako jedyna uczestniczka pochodząca ze wsi.

Larysa Knutajewa twierdzi, że w Polsce najbardziej podobają się jej ludzie, ich serdeczne ustosunkowanie się do obywateli radzieckich. Przybyła do Polski wraz z rodzicami przed 6-ciu laty, ze starego Konstantynowa na Ukrainie. Szybko zaaklimatyzowała się. Ma wiele polskich koleżanek. Dobrze mówi po polsku, tylko akcent zdradza jej narodowość. Larysa jest jedną z najlepszych uczennic dziewiątej klasy. Przewodzi w chemii i zamierza jej się poświęcić, studiując w Instytucie Chemii i Biologii w Tarnopolu. Ale tak poważna dziedzina, jaką jest chemia, wcale nie przeszkadza w rozwoju jej zainteresowań artystycznych. W jej wykonaniu radziecka piosenka „Po co urodzi-

łam się dziewczyna” wywołuje aplauz słuchaczy zarówno polskich jak i radzieckich.

Larysa i Hania spotkały się na obozie aktywu szkolnych kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zorganizowanym w Mosinie przez ZW TPPR z Poznania. Jest ich tutaj 120 — uczestnicy olimpiady języka rosyjskiego, działacze szkolnych TPPR, jest również 20 komsomolców — uczniów szkół średnich.

Tutaj rodzą się nowe przyjaźnie — mówi kierownik obozu, Tadeusz Pacholczyk. Zorganizowaliśmy obóz tak, by program przypominał dobre praktyki koła szkolne. Stąd też i duży wachlarz zajęć. Od poważnych wykładów i dyskusji poprzez piosenki i recytacje, wieczornice aż po wycieczki i mecze sportowe. Jest to najlepszy sposób przygotowania młodych do kierowania szkolnymi kołami. Zresztą u nas bez przerwy trwają rozmowy i dyskusje. Uwagi młodych skrzętnie notujemy i pragniemy je zdyskontować w propozycjach nowych programów działania w kołach szkolnych. A co najważniejsze — to bezpośredni kontakt z młodzieżą radziecką. — Kontakt przyczyniający się do pogłębiania wiedzy o naszych krajach i do nowych przyjaźni młodzieży polskiej i radzieckiej. (jk)

Syria oskarża Izrael o grabież zabytków archeologicznych

Przedstawiciel muzeów syryjskich, Sulejman Mikdad, oskarżył Izrael o grabież zabytków archeologicznych i zniszczenie historycznych pomników i budowli znajdujących się w wioskach położonych w rejonie Wzgórz Golan.

42 tysiące wniosków młodych racjonalizatorów

Blisko 40 tys. młodych ludzi — robotników, techników i inżynierów, uczniów i studentów wzięło udział w zakończonym niedawno Turnieju Młodych Mistrzów Techniki, dorocznej imprezie organizowanej przez ZMS przy współpracy CRZZ i NOT. Rezultatem turnieju jest ok. 42 tys. wniosków racjonalizatorskich o niemalym znaczeniu dla gospodarki narodowej. Czy efekty te stanowią górną granicę możliwości młodych wynalazców i konstruktorów — oto pytanie, z którym dziennikarz PAP zwrócił się do organizatora i laureatów tegorocznego konkursu.

Oto niektóre wypowiedzi: Bogdan Waligórski — przewodniczący ZG ZMS: „Zainteresowanie konkursem jest jeszcze nierównomierne w różnych regionach kraju i poszczególnych branżach gospodarczych. Cieszymy się ze stosunkowo sporej liczby cennych wniosków racjonalizatorskich składanych przez młodzież zatrudnioną w zakładach przemysłu maszynowego i ciężkiego. Nie zadowala nas zainteresowanie turniejem w budownictwie i przemyśle materiałowym budowlanych”.

Janusz Paluszak — laureat turnieju z Akademii Medycznej w Poznaniu: „Doświadczenia wykazują, iż wiele zależy od atmosfery towarzyszącej ruchowi wynalazczemu w zakładzie pracy, na wyższej uczelni, w szkole. Źródła zdyktowania postępu technicznego leżą przecież także w tworzeniu klimatu sprzyjającego pracy twórców nowej techniki, zwiększaniu ich autorytetu, w szerokim popularyzowaniu sylwetek najlepszych wynalazców. Warto zainteresowania techniczne upowszechniać wśród szerokich kręgów społeczeństwa. Taka właśnie atmosfera panuje na naszej uczelni. Dzięki temu młodzi pracownicy naukowcy i studenci złożyli w tegorocznym konkursie młodych wynalazców 90 projektów racjonalizatorskich”.

Bolesław Czabański — laureat z Jarocińskiej Fabryki Obrabiarek: „Tym młodym ludziom, którzy chcą włączyć się do ruchu racjonalizatorskiego należy zapewnić nie tylko materialne, ale również i moralne bodźce do pracy. Istotnym problemem jest m. in. zapewnienie młodym wynalazcom warunków awansu społecznego. Fakt, że świadczą o tym, że młodzież zalega przed wszystkim na osiągnięciu sukcesu, osobistej satysfakcji i dumy. Okazuje się też, że nawet w małym zakładzie produkcyjnym istnieją warunki do rozwijania postępu technicznego”.

Sport-sport

RFN — Polska 1:0 (0:0)

Przegrana w stylu godnym mistrzów świata

Tomaszewski znowu obronił rzut karny

Na stadionach Republiki Federalnej Niemiec zapadły w środę przedostatnie rozstrzygnięcia finałów X Piłkarskich Mistrzostw Świata. Wiemy więc już, że o medale złoty i połączany walczyć będą 7 bm. drużyna gospodarzy i zespół Holandii, a dzień wcześniej o medale srebrny i brązowy pojedynek stoczyła Polska i obrońca tytułu mistrzowskiego — Brazylia. Obydwa spotkania odbędą się na Stadionie Olimpijskim w Monachium.

Pośród środowowych pojedynków najbardziej interesowała nas konfrontacja faworyta nr 1 X MS — RFN oraz największej rewelacji tej wielkiej imprezy — zespołu polskiego. Mecz rozegrano na Stadionie Leśnym we Frankfurcie nad Menem, tym samym na którym odbyła się inauguracja mistrzostw i na którym w minioną niedzielę zwyciężyliśmy Jugosławie 2:1.

Spotkanie to zapewne długo jeszcze będziemy wspominać, z wielu powodów. Mecz rozpoczęto o pół godziny później niż pierwotnie planowano. Stało się tak, gdyż potężna ulewa



zamieniła płytę boiska niemal w bajoro. Zapchanie studzienek odpływowych spowodowało, że próbowano je osuszyć m. in. przy pomocy straży pożarnej.

Fatalny stan boiska, za co winić trzeba jednak w znacznym stopniu organizatorów mistrzostw sprawił, że gra była bardzo utrudniona. Lepiej, zwłaszcza w pierwszej połowie spotkania, radzili sobie w tych trudnych warunkach Polacy. Nasz zespół zdawał sobie doskonale sprawę z tego, że tylko zwycięstwo otwiera mu drogę do walki o złoty medal. Polacy atakowali energicznie bramkę Maiera, coż kiedy w kilku przypadkach nie dopisało im po prostu szczęście w uzyskaniu prowadzenia, na które w pełni zasłużyli. Grzaskie boisko nie pozwalało na przeprowadzanie przez najszybszych — zdaniem wielu obserwatorów — skrzydłowych mistrzostw czyli Laty i Gadochy akcji w taki sposób, jak w poprzednich zwycięskich pojedynkach Polaków.

W drugiej połowie, choć gra się nieco wyrównała, nadal więcej do powiedzenia mieli nasi reprezentanci. Wielokrotnie byliśmy bliżej zdobycia bramki i tylko wyjątkowo dobra dyktando Maiera sprawiła, że jego konto do końca spotkania pozostało czyste. Natomiast nie udało się to Tomaszewskiemu, choć właśnie on był bez wątpienia bohaterem nr 1 meczu we Frankfurcie. Dwa razy na pastynicy przeciwnika podczas tegorocznych finałów strzelali naszymu golkeeperowi rzuty karne i dwukrotnie, z tych też retycznie beznadziejnych sytuacji, Tomaszewski wyszedł obronną ręką. W śróde nie po trafił go zmusić, przy stanie 0:0 do kapitulacji doskonały rozgrywający gospodarzy — Uli Hoeness. Niestety polski bramkarz był beznadziejny w sytuacji sam na sam z najsilniejszym graczem ataku RFN — Gerdem Muellerem w 76 minucie meczu.

Ostatecznie zwyciężyła rutyna nad młodzieścią (raz jeszcze chcielibyśmy przypomnieć, że Polska miała najmłodszą drużynę finałów MS). Był to jednak nadzwyczaj szczęśliwy sukces zespołu Helmuta Schoena. Potwierdzają to nie tylko nasze obserwacje, ale i pomeczowe odgłosy płynące z różnych stron świata. Doprawdy trudno uwierzyć, choć już od blisko trzech tygodni polscy piłkarze udowadniali to swą grą, że można zaliczyć naszych reprezentantów w tej dyscyplinie sportu do światowej czołówki.

Obydwa zespoły wystąpiły w

Mały Lotek

2, 7, 16, 19, 32

Końcówka banderoli 63497

Z kart historii

Dokończenie ze str. 3

dacji partii biorących udział we frontie narodowym.

22 lipca 1944 r. z Chełma, pierwszego skrawka wyzwolonej ziemi polskiej, rozbrzmiewają słowa Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, naczelnego organu władzy robotniczo-chłopskiej w Polsce, powołanego do życia dekretem KRN. W kilka dni później PKWN przenosi się do Lublina. W skład Komitetu wchodzi również Prezydent KRN — Bolesław Bierut, który dociera do Lublina z okupowanej jeszcze stolicy.

W wyborach 1947 r. Sejm Ustawodawczy obiera Bolesława Bierutę Prezydentem Rzeczypospolitej. Wybory do Sejmu przyniosła drugągodną klasę elementarną reakcyjnym. Od tego momentu rozpoczyna się realizacja szerokiego programu ekonomicznej odbudowy Polski. Plan Trzyletni, pierwszy długofalowy plan gospodarczy, ma na celu usunięcie największych zniszczeń wojennych, osiągnięcie i przekroczenie przedwojennego poziomu produkcji i warunków bytu mas. Prezydent Rzeczypospolitej osobiście czuwa nad realizacją wielu zadań.

Grudzień 1948 r. W Warszawie obraduje Kongres Zjednoczeniowy Partii. PPR i PPS łączą się, tworząc Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą. Uchwalona deklaracja ideowa PZPR określa podstawy światopoglądowe i cele zjednoczonej Partii. Na pierwszym posiedzeniu KC Bolesław Bierutowi powierzono funkcję Przewodniczącego Komitetu Centralnego. Od tego czasu on sprawowanie najwyższego urzędu państwowego, urzędu Prezydenta z najwyższą funkcją partyjną.

W napiętej sytuacji międzynarodowej, w okresie „zimnej wojny” toczy się w naszym kraju walka o wypełnienie trzyletniego planu odbudowy, a następnie 6-letniego planu zbudowania podstaw socjalizmu. Już w listopadzie 1949 r., na posiedzeniu KC Bolesław Bierut oznajmia pomyślną nowinę o wykonaniu planu Trzyletniego. Powstaje Nowa Huta i Żerzeń, Włocławek i Gorzów, „Kościszko” i „Cze-

stochowa”. Setki nowych fabryk, osiedli, szkół... Nastają porywające lata Planu 6-letniego.

Od wielu miesięcy pod przewodnictwem Bolesława Bieruty pracuje Komisja Konstytucyjna Sejmu Ustawodawczego. Efektem jej prac jest nowa Konstytucja — świadectwo epokowych przemian, które zaszły w Polsce Ludowej, akt podjęty z woli ludu i z myślą o ludzie.

Rok 1952. W 60 rocznicę urodzin Bolesław Bierut otrzymuje najwyższą godność jaką może uhonorować go społeczeństwo — zostaje odznaczony Orderem Budowniczego Polski Ludowej.

Do końca swych dni ofiaruje pracę Bolesław Bierut dla dobra narodu. Umiera 12 marca 1956 roku.

Paragraf i życie

Ekwiwalent za urlop wypoczynkowy

W listach, kierowanych do redakcji spotykamy się często z pytaniem, czy wolno zamiast urlopu zaległego wypłacić ekwiwalent pieniężny? Uzasadnienie z reguły brzmi: nie możemy dać tak niezastąpionemu pracownikowi dwóch urlopów w jednym roku, a zresztą on sam wolałby też wziąć pieniądze niż urlop w naturze.

Stan prawny jest w tym zakresie wyjątkowo jasny i nie powinien nasuwać żadnych wątpliwości. Art. 19 ustawy urlopowej przewiduje przecież, że udzielenie ekwiwalentu pieniężnego w zamian za urlop dopuszczalne jest tylko w razie:

- rozwiązania lub wygaśnięcia umowy o pracę;
- powołania pracownika do zasadniczej lub okresowej służby wojskowej.

Tylko w tych sytuacjach można pozbawić pracownika wypoczynku, bo to jest przecież podstawowy cel urlopu. Skąd więc i dlaczego to powtarzające się pytanie?

Przyczyna tkwi w tym, że szereg zakładów pracy nie przestrzega po prostu ustawy urlopowej, idzie „na łatwiznę”, zaniedbując bieżące, co roczne udzielanie urlopów w wypoczynkowych i dopuszczając w ten sposób do powstawania urlopów zaległych. A później rzeczywiście taki urlop to kłopotliwy balast i wygodnie byłoby pozbyć się go „przez kasę”.

Trzeba podkreślić, że ustawa urlopową nie zna w ogóle instytucji urlopów zaległych, nie przewiduje możliwości powstawania takich urlopów. Ostateczny termin, w którym może być udzielony urlop, to wprawdzie I kwartał następnego roku kalendarzowego, ale dotyczy to tylko sytuacji zupełnie wyjątkowych. Gdyby więc ustawa zasada ścisłego planowania urlopów na dany rok była przestrzegana, nie powstawałyby kłopoty z realizacją zaległości urlopowych.

A jednak życie jest tak bogate, stwarza tak różnorodne sytuacje, że niezbędne się stało wyjście poza ramy przetozonego przepisu ustawy. Przewidziano bowiem — w drodze wyjątku — dwie możliwości wypłacenia ekwiwalentu urlopowego, mimo, że nie mieści się to w ramach ustawy.

Pierwsza z nich dotyczy pracownika, przechodzącego na emeryturę, nie zrywającego jednak całkowicie z pracą, lecz kontynuującego ją w tym samym zakładzie w niepełnym wymiarze czasu pracy (bez żadnej przerwy). Takich pracowników zakład powinien, rzecz jasna, „rozliczyć” również w zakresie urlopowym przed zmianą wymiaru czasu pracy, udzielając należnego urlopu (a nawet, gdyby był również zaległego) w okresie, gdy pracownik jest

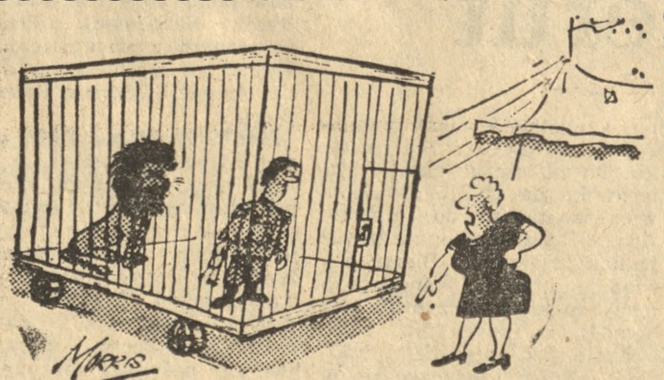
jeszcze zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy. Jeżeli jednak zakład tego nie zrobił, nie należy udzielać urlopu za dany rok (i ewent. zaległy) w okresie zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy, lecz wypłacić ekwiwalent pieniężny. Uważa się bowiem, że w takiej sytuacji nastąpiło rozwiązanie umowy o pracę (tej umowy, która dotyczyła zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy), a skoro następuje rozwiązanie umowy — wypłata ekwiwalentu jest dopuszczalna.

Słuszności takiej interpretacji nie trzeba szeroko uzasadniać — chodzi o to, by pracownik otrzymał za czas urlopu, do którego nabył prawo jeszcze w czasie pracy w pełnym wymiarze czasu pracy, wynagrodzenie odpowiadające jego ówczesnym zarobkom, by nie został pokrzywdzony.

Druga możliwość wyjścia poza brzmienie ustawy dotyczy pracowników, powołanych w drodze wyboru do pełnienia funkcji w organizacjach politycznych, społecznych, w związkach zawodowych. Takiego pracownika zakład pracy musi zwolnić od pracy na czas pełnienia funkcji (uchwała nr 446 Prezydium Rządu z 7 lipca 1954 r. — Monitor Polski Nr A-73, poz. 892 z późn. zm.), a przed przejściem do tej pracy powinien udzielić mu urlopu — zarówno bieżącego, jak i ewentualnego zaległego. Jeżeli jednak zakład nie miał możliwości udzielenia urlopu (ów) przed odejściem pracownika, może mu wypłacić ekwiwalent. I to rozwiązanie jest uzasadnione, bo trudno, by pracownik czekał na realizację urlopu przez kilka lat aż do upływu kadencji.

DORADCA

HUMOR I SATYRA



Chodź tu, ty tchórzul

Rejonowa Spółdzielnia
Zaopatrzenia i Zbytu „SCH”
w Poznaniu, ul. Głogowska nr 25
zawiadamia PT Klientów, że
sklep artykułów do produkcji rolnej
z pomieszczeń magazynowych
z ul. Głogowskiej 25 — został przeniesiony
NA UL. DRZEWNA, PLAC 35.
Sprzedaż odbywa się w godz. od 9 do 17,
a w soboty od godziny 9 do 15.
4246-K1

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego w Poznaniu, ul. Wilczak 16 (Wino-grady) zatrudni natychmiast:

MURARZY - TYNKARZY.

Praca tylko na terenie m. Poznania.

Przedsiębiorstwo posiada kwatery prywatne a pod koniec br. będzie oddany do użytku pracowników hotel robotniczy.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr — pokój nr 33, telefon nr 576-51 od godz. 7 do 15. 4477-K1

Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych w Poznaniu, ul. Chudoby 24, tel. 593-48 — zatrudni:

— 2 techników instal. sanit. na stanowiska kierownika robót i mistrza,

— murarza, zbrojarza, cieślę i elektryka.

Praca na budowach woj. poznańskiego.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. 4262-K1

Praca Nauka

Opiekunka do dziecka półrocznego na 6 godz. dziennie od września potrzebna. Poznań, ul. Wójtowska 4. 34646g

Gorsciarka do szycia blustonoszy potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34307g.

Malarzy, uczniów oraz przyuczonych przyjmę, ul. Findera 24 m. 8. 33622g

Fryzjerka zdolna na stałe potrzebna. Dąbrowskie go 41a. 32309g

Fryzjerka młodsza damsko-męska, potrzebna na stałe w Poznaniu od 1 sierpnia 1974 r. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32025g.

Uczeń krawiecki, z zamiłowaniem do zawodu, może się zgłosić. Poznań, ul. Głogowska 144. 32044g

Mistrz wod.-kan. c. o., uprawniający budowlane — przyjmie pracę lub jako wspólnik z wkładem, pożądanego mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32221g.

Potrzebna opiekunka do 5-miesięcznego dziecka w godzinach przedpołudniowych — śródmieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32225g.

Przyjmę dozorstwo z mieszkaniem, niewykluczone poddasze, suterena. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32321g.

Kupno Sprzedaż

Kupię, wynajmę garaż, okolica ul. Skryty. Tel. 600-343. 32119g

Kolekcjoner zakupi korespondencje z okresu II wojny światowej (obozy koncentracyjne). Mylna 14 m. 6. 32258g

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki, tel. 302-30. 719p

Dębowy rozciągany stół 24 osoby sprzedam tanio. Tel. 659-78, po godz. 16. 34203g

Sprzedam obraz Jana Sty ki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32089g.

Sprzedam fortepian, H. Raeshe, Sikorskiego 3/4 m. 21, godz. 16-18. 32123g

Pilnie sprzedam motocykl Gazela, w idealnym stanie. Marian Krystosik, ul. Naramowicka 148 m. 2. P. zna 21. 652p

Sprzedam owocarki niemieckie, rodowodowe, po złotych medalistach, ur. 12. V 1974 r. Gronowski, Kozłowski przy Poznaniu, ul. Gdynia 29. 32028g

Sprzedam taksometr Pol tax. Osiedle Piastowskie 49 m. 15. 32205g

Okazyjnie sprzedam wó zek głęboki, wiśniowy. Ul. Grodziska 125 m. 4. 32204g

Telewizor „Koral” w bar

dzo dobrym stanie, sprze

dam, 2.500 zł. Tel. 334-19. 32222g

Sprzedam zbiornik stalo wy 13 m³, doskonały na szambo, słuszcze porcelanową na otynkowanie, korek do izolacji, brame żelazną garażową. Metalowa 6 (Górczyn), godz. 18 —19. 32224g

Sprzedam wózek głęboki. Swoboda 64a m. 15. 32054g

Pianino wysokiej klasy sprzedam. Cena 13.000.— zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32422g.

Sprzedam maszynę nie miecką do oczek. Telefon 539-00. 32420g

Sprzedam automat tokar ski Ø 20 oprzyrządowanie na atrakcyjny artykuł gospodarstwa domowego naprawa i wyrób form wtryskowych (kwiaty). Poznańska 38. 32461g

Sprzedam wózek dziecię cy głęboki. Tel. 67-18-58. 32457g

Rower Dingo, młodzieżowy — sprzedam. Poznań, Nad Potokiem 11 m. 11. 32467g

Sprzedam miniaturowy kalkulator elektroniczny prod. amer. sieć — baterie 8+2 miejsc, 10 działań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32469g.

Sprzedam lodówkę Foka II. Poznań, Manifestu Lipcowego 15 m. 4. 32533g

Sprzedam meble antyki, rzeźbione — dab. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32551g.

Samochody

Nowa Syrenę 105 sprze

dam. Sikorskiego 133 m. 5. 60-400 Gorzów, tel. 35-61. 735p

Kupię nowy samochód wg grana PKO. Oprócz Syreny Tomaszewski, Sepienko, pocz. Wolkowo, pow. Kościan. 32371g

Sprzedam Trabantę 601. Debiec, Żurawinowa 11b m. 5. 32471g

Sprzedam silnik, skrzynię biegów, różne części do Skody 1100. Chociszewskie go 50 m. 3, godz. 18-20. 32484g

Lokale

Mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, łazienka, śródmieście Olsztyna — zamienię na równorzędne lub mniej sze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32492g.

W Poznaniu kupię miesz kanie własnościowe 2 pokoje, kuchnię, łazienkę lub mniejsze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32491g.

Poszukuję pustego pokoju dla 1 osoby. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32509g.

Pokój z urządzeniem kuch ni oddam, granica miasta Ławica — Wydmny, płatne rok z góry. Tel. 671-687. 32338g

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo na dogodnych warunkach 9,60 ha w tym 1 ha łąki ze zbiorami lub bez, autobus, szkoła, gorzelnia i GS na miejscu. Ignacy Juszcak Rogowo Łaziska 1 woj. bydgoskie. 738p

Kupię willę wolnostojącą lub pół domu bliźniacze go przy dobrej komunikacji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34300g.

Kupię pilnie dom z ogro dem w okolicach lub na przedmieściu Leszna. Ka

liza lub Poznań. Oferty listowne J. Michalak Budziłowo 62-301, pow. Wągrowa. 717p

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
przy ul. Inżynierskiej 4/5

PRZYJMUJE UCZNIÓW

chłopców i dziewcząt
— do nauki zawodu

TOKARZA, FREZERA, SZLIFIERZA
i **MECHANIKA maszyn budowlanych.**

Wynagrodzenie i inne świadczenia w tym ubrania wyjściowe wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Dokumenty o przyjęciu należy składać przy ul. Inżynierskiej 4/5 lub w wydzielonych warsztatach szkolnych przy ul. Bałtyckiej 52, tel. 754-51. 3658-K1

Zguby Różne

Zgubiłem prawo jazdy motocyklowe na nazwisko Tadeusz Kopczyński Staw pow. Wólka. 718p

Naprawa lodówek sprę żarkowych, tel. 621-15. 31191g

Warsztat usługowy W. Misiurewicz — bezpłatnie cyklinuje parkiety, maluje podłogi, lakieruje. Tel. 67-11-24. 34235g

Przetargi

Urząd Gminy w Kościanie przy ul. Młyńskiej 15 — ogłasza

PRZETARG na budowę świetlicy wiejskiej z remizą strażacką OSP i sklepem w Łąglewnikach, pow. Kościan.

Zakres robót:

1. budowlane,
2. inst. sanitarne,
3. elektryczne
4. stolarskie
5. malarskie.

Termin wykonania: III kw. 1974 r. do III kw. 1975 r. kolejno etapami.

Dokumentacja i kosztorys do wglądu w Urzędzie Gminy.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.

Oferty należy składać pod adresem Urzędu, w terminie 10 dni od daty ogłoszenia.

Komisynie otwarcie ofert nastąpi w 14 dniu od ogłoszenia przetargu.

Urząd Gminy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. 1566-K2

PZD — Zakład Jajeżarsko-Drobiarski Ostrów Wlkp., ul. Dembińskiego 13 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na samochód marki ŻUK A03, nr rej. PO 2100, nr silnika ZNMR 960, nr podwozia 44420, procent zużycia 78 proc., cena wywoławcza 37.400.— zł.

Przetarg odbędzie się w czternastym dniu od chwili ukazania się ogłoszenia w „Głosie Wielkopolskim”.

Samochód można oglądać w dniach roboczych od godz. 7-13 pod w/w adresem.

Informujemy, że w przypadku niesprzedania samochodu w pierwszym przetargu, odbędzie się w dwie godz. później drugi przetarg.

Wpłaty wadium z pierwszego przetargu zachowują ważność na drugi przetarg.

Do przetargu mogą przystąpić osoby, które w danym dniu wpłacą do kasy Zakładu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, względnie przedstawią dowód wpłaty w Banku na nasze konto — Bank Rolny 6-210.

Zakłady zastrzegają sobie możliwość odstąpienia od przetargu, bez podania przyczyn. 1482-K2

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że

dnia 4 lipca 1974 r. zmarł mój najdroższy dziadek, mąż, ojciec, teść, przeżywszy lat 73, sp.

JAN CICHY
nauczyciel

odznaczony Krz. żem Kawalerskim Orderem Odrodzenia Polski oraz Złotą Odznaką Honorową m. Poznania.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 lipca o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Staszica 8.

† Dnia 2 lipca 1974 r. zmarła opatrzona

Sakramentami św. nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 77, sp.

HELENA STACHOWSKA

z domu Szulc

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Piekary 13b m. 18, Kraków. 34659g

Z powodu śmierci **MEŻA**

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓLCZUCIA

Koleżance

STEFANII WOŹNIAK

składa

Rada Zakładowa, POP, Dyrekcja

i współpracownicy

Wojewódzkiego Zakładu Transportu

Mleczarskiego w Poznaniu,

ul. Kolejowa 57. 4764-K1

Dnia 3 lipca 1974 r. zmarł nagle

tow. PAWEŁ WACŁAW
ZYGMANIAK

Zastępca Dyrektora Urzędu Statystycznego dla m. Poznania i Województwa Poznańskiego, były: Starosta Powiatowy w Gostyniu i Wolsztynie, Przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Wolsztynie, Kierownik Wydziału Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu oraz Dyrektor Urzędu Statystycznego dla m. Poznania i Województwa Poznańskiego, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia Polski Ludowej, Srebrnym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, Honorową Odznaką za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego i innymi. Był członkiem PPR i PZPR, cenionym społecznikiem, szczerym człowiekiem, należał do tych których nie można zapomnieć.

Cześć Jego pamięci!

Żonie i Rodzinie wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, POP, ZMS, Rada Zakładowa ZZPPiS i pracownicy Urzędu Statystycznego dla m. Poznania i Województwa Poznańskiego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 lipca br. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim w Alei Zasłużonych. 4760-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 lipca 1974 r. zmarła w wieku lat 84 emerytowany profesor zwyczajny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza

prof. dr hab. ZOFIA

MAŁACZYŃSKA - SUCHCITZ

W osobie Zmarłej straciliśmy zasłużonego naukowca i pedagoga, wychowawcę kilku generacji biologów, serdecznego przyjaciela.

Pracownicy Zakładu Cytologii i Histologii Instytutu Biologii UAM.

34709g

Dnia 1 lipca 1974 r. zmarł nagle przeżywszy lat 63, mój najdroższy ojciec, ukochany dziadek, brat, szwagier i wujek

JÓZEF WRÓBEL

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 16 na cmentarzu na Starolece.

O bolesnej stracie zawiadamia

córka z dziećmi i rodziną

Poznań, Starolecka 88 m. 7. 34745g

Dnia 3 lipca 1974 r. zmarła

ALEKSANDRA WARACZEWSKA
st. sekretarz Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu.

W Zmarłej straciliśmy wzorowego i sumiennego pracownika oraz życzliwą koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 6 lipca 1974 r. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają

Kierownictwo i współpracownicy Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu. 34731g

Dnia 1 lipca 1974 r. zmarł

JÓZEF WRÓBEL
długoletni i ceniony pracownik naszej Spółdzielni.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 16 na cmentarzu na Starolece.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Zarząd, Rada Sp-ni, Rada Zakładowa

i współpracownicy

Sp-ni Pracy „Obuwnik Poznański”

w Poznaniu. 34671g

Dnia 3 lipca 1974 r. przeżywszy lat 66 zakończył swoje pracowite życie nasz ukochany mąż, ojciec, dziadek i teść

PAWEŁ WACŁAW
ZYGMANIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w żalu

rodzina

Poznań, Chociszewskiego 28 m. 7. 34749g

† Dnia 3 lipca 1974 r. po krótkich, ciężkich cierpieniach zmarł opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 74

STANISŁAW IGNASIAK

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie dnia 6 VII. br. o godz. 10 w Długim Starem pow. Leszno, a przewiezienie zwłok do Krotoszyna o godz. 11.

Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu w Krotoszynie o godz. 15. z kościoła św. Rocha,

o czym zawiadamia w imieniu całej rodziny

ks. Marian Ignasiak

Drogi konfratrów proszę o memento.

Długie Stare pow. Leszno, Krotoszyń. 34701g

† Dnia 3 lipca 1974 r. zakończyła swój pracowity żywot opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 84, sp.

z Małaczyńskich

prof. dr ZOFIA SUCHCITZ

em. profesor Uniw. A. Mickiewicza, odznaczona Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony

syn z rodziną

Poznań, Kraków, Londyn. 34656g

† Dnia 4 lipca 1974 r. przestało bić nadzwyczajnej dobroci serce naszego ukochanego męża, ojca, teścia, dziadka, pradiadka i wujka, sp.

ROMANA SZAFRANA

lat 83

emeryta PKP, byłego więźnia politycznego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Krzyżowa 3 m. 11. 34768g

Dnia 3 lipca 1974 r. zmarł nagle namaszczony Olejami św. nasz najukochańszy tatuś, brat, zięć, szwagier i wujek, w wieku lat 34, sp.

TADEUSZ SALAMON

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 13, na cmentarzu żabikowskim w Luboniu.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z córeczką

Lubon, Żabikowska 62J m. 10. 34730g

† Dnia 3 lipca 1974 r. zmarł po krótkiej ciężkiej chorobie opatrzony Sakramentami św. nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek w wieku lat 72, sp.

TEODOR PŁOTNIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 11, na cmentarzu komunalnym na Miłostowie.

W głębokim żalu pogrążona

rodzina

Poznań, Grochowe Łąki 1 m. 20.

Osobnych zawiadomień nie wysłała się. 34756g

† Z wielkim bólem zawiadamiamy, że dnia 2 lipca 1974 r. zmarła nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, prababcia, przeżywszy lat 84

JULIANNIA SMULSKA

z domu Pawłowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina

34660g

† Dnia 4 lipca 1974 r. zmarła nasza kochana mama, teściowa, siostra, babcia i prababcia, sp.

JADWIGA ZIELONACKA</

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — nieczynna.
MUZYCZNY — g. 19 „Próba generalna”.
POLSKI — g. 19 „Opowieści lasu wiedeńskiego”.
NOWY — g. 19 „Opera za trzy grosze”.
LALKI i AKTORA — g. 10 „Bajki pana Bajki”.

W WOJEWÓDZTWIE

PLESZEW: „Szachy”.
WRONKI: „Fircyk w zaiotach”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Dekada strachu” i „Boy Friend”.
CZARNKÓW: „Smak zemsty”.
GNIEZNO Polonia: „Monolog”.
GOSTYN: „El Dorado”.
JAROCIN: „Prawo gwałtu”.
KALISZ Kosmos: „Umrzeć z miłości”; Oaza: „Prywatny detektyw”; Stylowe: „Echa dawno minionych dni”.
KEPNO: „Klute”.
KŁODAWA: „Gracz” i „Przygody Robinsona Kruzoe”.
KONIN Górnik: „Ojciec chrzestny”.

KOŚCIAN: „Doktor Popaul”.
KRÓTOSZYN: „Zawieszeni na drzewie” i „Nocny kowboj”.
KRZYŻ: nieczynne.
KÓRNIK: „Samuraj i kowboje”.
LESZNO: „Szpital”.
MIĘDZYSZCZÓD: „West Side Story” i „Serafino”.
NOWY TOMYŚL: „El Dorado”.
OBORNIKI: „Trzeba zabić te miłości”.

OSTRÓW Roma: „Kiedy legendy umierają”; Słońce: „Wioch szuka żony”.
OSTRZESZÓW: „Pojedynek na wietrze” i „Nieszczeni Alfre da”.

PILA Iskra: „W imieniu narodu włoskiego”; Koral: „Po drugiej stronie słońca”.
PLESZEW: „Mania wielkości”.
RAWICZ: „Niebieskie jak Morze Czarne”.

RYCHTAŁ: nieczynne.
ROGOŹNO: „Dwanaście krzesel”.
SŁUPCA: „Staroświecki dramat”.

SMAC Słonko: „Palec boży” i „Mococha”; Klubowe: „Syn Godzilli”.

SRODA: „Król Lir” i „Z księgi królów”.
SZAMOTULY: „Był sobie gila”.

TRZCIANKA: „Sekret”.
TUREK: „Wilk morski” i „Zemsta wilka morskiego”.
WAGROWIEC: „Królowe Dzikie go Zachodu”.
WOLSZTYN: „Jakow Bogomolow”.

WRZESNIA: „Na niebie i na ziemi”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Afganistan”.

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry, kierowco; 7.40 Takt i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.25 „Osoba” — powieść; 8.35 Muz. rejs; 9.05 Przed zniwny rajd na kraj; 9.10 Wakacje z muzyką; 9.30 Berlin z melodią i piosenka; 9.45 Gra Zespół Rozrywkowy Rozgłośni Opolskiej PR; 10.08 Gitara i fortepian; 10.30 Iato z Radiem; 11.50 Nie tylko dla kierowców; 12.25 Bydgoszcz na muzycznej antenie; 12.40 Konc. życheń; 13.15 Przedziniwny rajd po kraju; 13.30 Z muzycelowych scen; 14.10 Rep. z Festiwalu Kapeł i Spiewaków Ludowych w Kazimierzu; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Przed zniwny rajd po kraju; 14.45 Wakacje z muzyką; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Wakacje z muzyką; 15.30 Przedziniwny rajd na kraj; 15.40 Estrada młodych; 16.10 Ciekawostki Polskich Nagrań; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 W żołnierskiej pieśni; 17.10 Radiokurier; 17.20 Festiwal Piosenki Węgierskiej „Made in Hungary”; 74: 18 Muz. i Aktualn.; 18.25 Radiowa Kronika Muzyczna; 19.15 Przedziniwny rajd po kraju; 19.25 Gwiazdy polskich estrad; 19.45 Z księgarskiej ladv; 20. Felieton literacki; 20.10 Muzyczny kalendarz; 21.10 Buro Listów Odpowiadających; 21.10 z archiwum jazzu; 21.35 Melodie rozrywkowe; 22.15 Muzyka Indii — aud. doc. dr A. Czekańskiej; 22.35 Muzyka na smyczki; 23.05 Korespondencja z zagranicą; 23.10 Zielony karnawał; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 7.35 W radiowym tygodniu; 7.45 Gra Ork. Legrand; 8.35 Mv 74 — aud. Studia Młodych; 8.45 Górale, górale, góralska muzyka; 9 W kregu klasycznej kameralistyki; 9.40 Dla przedszkolki i dzieci; 10 Pytania — „Nie niewykłado”; opow. S. Ełszarowej — Muskat; 10.30 Z twórczości J. F. Telemann; 11 Z operowych dzieł XX wieku; 11.35 Posten w gospodarstwie domowym; 11.45 Mel. rzeszowskie; 12.05 Magazyn dla kobiet; 12.20 Gra Kapeł M. Obsta; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 Wakacje z muzyką; 13.35 Rozmowa o kulturze; 13.55 Miś i przeglad folklorystyczny; 14 Wieści, lenie, tanie; 14.15 Tu Radio — Moskwa; 14.35 Ottorino Respighi: Feste Romane — poemat symf.; 15 Radiopieśń; 15.40 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 16 Alfa i Ome ga — Ludzie nauki; 17.25 Audycja oświatowa „Nauka — praktyce”; 17.40 Aud. sport.; „Sport w nowie cie krotoszyńskim”; 17.50 Radio-express; 17.55 Pozn. konc. życheń; 18.40 Ludzie wśród których żyjemy; 19 Jaz — nagrań skrzynka

Z Obornik

„Centrala Nasienna” ma się czym pochwalić

We współzawodnictwie pracy 19 oddziałów Poznańskiego Przedsiębiorstwa Nasiennego „Centrala Nasienna”, Oddział w Obornikach zajął w roku gospodarczym 1972 — 73 wysokie III miejsce, zdobywając propozycję i dyplom Wojewody Poznańskiego, Przekazanie ich załodze zbiegło się z 10-leciem istnienia Oddziału i tym samym stało się okazją do podsumowania osiągnięć.

Obornicki Oddział „CN” w ostatnich latach znacznie rozwinął swoją działalność produkcyjną i usługową narzecznictwa tego powiatu i sąsiedniego — chodzieskiego, w którym mieści się jego ekspozytura. Produkuje też coraz więcej na zaopatrzenie innych regionów Wielkopolski i kraju oraz na eksport. Materiał siewny z Obornik jest najwyższej jakości! Podczas gdy w pierwszym roku działalności sprzedano towarów za 30 393 tys. zł, to w ub. roku gospodarczym — za 113 499 tys. zł, a wartość usług (przerób ziemniaków oraz suszenie, czyszczenie i zaprawianie nasion) wzrosła w tym okresie z 383 tys. zł do 2 972 tys. zł. Na uwagę zasługują także usprawnienia w rozprawadaniu nasion i ziemniaków-sadzeniaków. Uruchomiono w tym celu 28 punktów sprzedaży akwizycyjnej, 4 obwoźnej oraz 2 kioskowej.

Na coraz lepsze wyniki Oddziału wydatnie wpływa poważnie rozbudowana w ostatnich latach baza produkcyjno-magazynowa. Wybudowano mianowicie duży magazyn, wieżę silosową i warsztaty na prawce, uruchomiono 4 punkty przyjęć nasion wprost spod kombajnów. Baza ta w stanie wkrótce powiększona: powstaje ma magazyn w Chodzieży, w Obornikach zaś przystąpi się do wznoszenia dużej sortowni i przechowalni ziemniaków oraz budynku socjalno-administracyjnego z laboratorium oceny nasion.

W parze z dobrymi efektami gospodarczymi (w ub. roku zysk oddziału wyniósł 4 684 tys. zł) idzie społeczne zaangażowanie i ofiarności 102-osobowej załogi. M. im. wykonano już systemem gospodarczym szereg robót przy montażu urządzeń w Centrali, w zeszłorocznej akcji żniwnej przez 2 niedziele przerobiono bezinteresownie zboże wartości 820 tys. zł, urządzono punkt detalicznej sprzedaży na-

sion, poprawiono estetykę załadunku. Zorganizowano też ośrodki wczasowe — w pobliskim Okońcu i w Jarosławcu nad morzem. Wspólnym również wysiłkiem załogi poprawiono jej warunki socjalne, które można obecnie za dobre.

Dyplomy uznania za dobrą pracę otrzymali: Franciszek Dolata, Władysław Ekiert, Bogdan Gorączka, Władysław Gołębiowski, Józef Kotkiewicz, Czesław Niewolak (dyrektor Oddziału) i Józef Rożdżyński. Kilkunastu pracowników wręczono nadto dyplomy od dyrekcji oddziału.

PIOTR BOROWICZ

85 lat „Poradnika Gospodarskiego”

Czasopismo fachowe dla rolników „Poradnik Gospodarski”, ukazujący się w Poznaniu dla 3 województw: poznańskiego, bydgoskiego i zielonogórskiego, obchodzi 85-lecie swego istnienia.

Dwutygodnik ten, związany nierozłącznie z historią kółek rolniczych, został powołany w okresie zaboru pruskiego. Jego pierwszy numer ukazał się 5 lipca 1889 r. Miał na celu szerzenie oświaty rolniczej w ówczesnych, bardzo zacofanych gospodarstwach włościańskich. „Poradnik Gospodarski” był propagatorem zmian w sposobie uprawy roli (płodzin, zmian zamiast tradycyjnej trójpolówki), stosowania maszyn. Spełniał w warunkach pruskiej kolonizacji i germanizacji ziem polskich większą rolę niż to wynikało z pierwotnych założeń.

Z „Poradnikiem Gospodarskim” współpracowali kores-

pondenci z 3 dzielnic Polski, a także Polacy mieszkający w Szwajcarii. Wysyłany z początku do Królestwa Polskiego uzyskał z czasem debiet pocztowy na całą ówczesną Rosję. W 1916 r. wydawany był dodatek „Gospodni Wiejska”.

W okresie międzywojennym „Poradnik Gospodarski” rozszerzył swe wydawnictwa. Od 1920 r. wychodził „Ogrodnik”, od 1924 r. „Rolnik spółdzielca”, a od 1926 r. „Ognisko Rodzinne”. Otwarta w 1923 r. przy „Poradniku Gospodarskim” Rolnicza Księgarnia Na kładowa zaopatrywała kółka rolnicze w biblioteczki fachowe. Od 1926 r. „Poradnik Gospodarski” był również organem Stowarzyszenia Plantatorów Buraka Cukrowego Wielkopolski i Poznania.

Czasopismo to gościło na swych łamach prace autorów — wykładowców ówczesnego Wydziału Rolniczo — Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego; niektórzy z nich do dziś piszą na łamach „Poradnika Gospodarskiego”.

Wznowiony w 1957 r. „Poradnik Gospodarski” był do 1961 r. tygodnikiem — organem kółek rolniczych dla 3 wspomnianych województw.

Obok poradnictwa fachowego na łamach czasopisma eksponuje się sprawy polityki rolnej, zagadnienia specjalizacji i kooperacji w rolnictwie. Prezentuje się najnowsze osiągnięcia nauki i praktyki rolniczej.

Redakcja „Poradnika Gospodarskiego” urządziła liczne kursy dla czytelników, wydaje numery specjalne. Ostatnio wydano właśnie takie numery o dorobku rolnictwa bydgoskiego i Ziemi Lubuskiej, a we wrześniu, z okazji Centralnych Dożynek, zostanie przedstawione rolnictwo Wielkopolski.

M. P.

— Dziennik (kolor); 16.40 — „Najlepszy z najlepszych” — program pop-naukowy (kolor); 17.25 — Informator turystyczny; 17.50 — Studio Złotowe TV Młodych; 18.20 — Teleskop; 18.40 — „Dialogi historyczne” — Lublin 44; 19.10 — Przy nominamy radzimy; 19.20 — Dobranoc „Pies, kot i...” (kolor); 19.20 — Dziennik (kolor); 20.20 — Z cyklu: „Zaspiewajmy to jeszcze raz” — odc. II — „Powróć się tu”; 20.50 — Panorama — tygodnik publicystyczny (kolor); 21.30 — Wiadomości sport.; 21.40 — Teatr TV — Leonard Zuchowicki „Dziwny” — Adaptacja TV i reż. — A. Holland; 22.50 — Dziennik (kolor).

PROGRAM II: 17.30 — „Trzy znaki życia” — program public.; 17.50 — „Adjutant Jego Ekscelencji” — odc. II — film ser. prod. radz.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — „W kregu miły na nad Lutyńską” — ren. (Poznań); 20.50 — Ekran wspomnień — „Trzy kroki do ziemi” — film fabularny produkcji polskiej; 22.35 — 24 godzinny (kolor); 22.45 — TEST — TV Słownik Ekonomiczny.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 10 — „Obrońca życia” — film fab. prod. węg.; 16.30

„Szpaki” śpiewały cały rok



Dobiega końca czwarty sezon działalności Gnieźnieńskiego Chóru Chłopięcego „Szpaki” pod dyrykcją Wiesława Kisera. Zespół ten mocno wrosł już w krajobraz kulturalny Gniezna i obecnie stanowi istotny jego element. Koncerty w rodzinnym mieście zyskały duże uznanie mieszkańców, ale nie tylko one złożyły się na całokształt pracy artystycznej w sezonie 1973/74. Były zatem występy w Poznaniu, Warszawie oraz w Koszalinie, gdzie w ramach Festiwalu Organowego chór zaprezentował utwór gnieźnieńskiego kompozytora z XVIII w. Mateusza Zwierzchowskiego — „Requiem”. Dwukrotnie zespół uczestniczył w realizacji programów telewizyjnych i wyjeżdżał na tournée do Niemieckiej Republiki Demokratycznej, z której agencjami artystycznymi utrzymuje żywe kontakty. Ich rezultatem były koncerty w dziesięciu miastach NRD, udział w dorocznej imprezie „Święto Prasy” we Frankfurcie nad Odrą oraz nagranie audycji radiowej.

Dwa koncerty na Festiwalu Moniuszkowskim w Kudowie Zdroju i w Kłodzku zakończyły pracowity sezon „Szpaków”, które po zasłużonym wakacyjnym wypoczynku przystąpią do opracowywania planów repertuarowych i koncertowych.

Na zdjęciu: dzięki „Szpakom” śpiew chóralny zyskał w Gnieźnie wielu nowych sympatyków. (pa)

Fot. — Romuald Zielażek

Z Ostrowa

Fachowe kadry dla gastronomii

Technikum Gastronomiczne w Ostrowie, które od lat znajduje się w czołówce tego typu szkół w województwie poznańskim i w tym roku poszczycić się może osiągnięciami dydaktyczno-wychowawczymi.

Przed wszystkim co roku przygotowuje ponad 30 absolwentów z terenu południowej Wielkopolski do zawodu technika żywienia zbiorowego, dietetyków, szefów kuchni i kierowników zakładu zbiorowego żywienia. Znajdują oni szybko pracę w restauracjach czy kawiarniach.

Zapotrzebowanie na tego

W Trzcianeckim

Poprawia się baza szkolnictwa

W pow. trzcianeckim pierwszym w Wielkopolsce — utworzone zostały we wszystkich czterech gminach (Krzyż, Siedlisko, Trzcianka i Wielen) szkoły zbiorcze. Nie wszędzie jeszcze mają one odpowiednie warunki lokalowe, ale przystąpiono już do rozbudowy „palących” problemów. W Kuźnicy Żelichowskiej oddano ostatnio do użytku pawilon socjalny, który umożliwia zorganizowanie opieki pozalekcyjnej dla 160 uczniów. Szkoła gminna w Trzciance wzbogaci się pod koniec br. o pomieszczenia sanitarne, dużą stołówkę z zapleczem kuchennym i salę gimnastyczną. Tam też (przy ul. Broniewskiego) trwa budowa nowej szkoły podstawowej miejskiej o 24 izbach lekcyjnych, świetlicy i sali gimnastycznej, która radykalnie poprawi trudną sytuację lokalową obecnej szkoły. Gotowa ma być jesienią br.

Plany inwestycyjne na najbliższe lata uwzględniają budowę m. in. internatu przy trzcianeckim Technikum Samochodowym oraz pomieszczenia lekcyjnego w Technikum Rolniczo-Lekarskim w Białej. Kilka szkół przejdzie remonty kapitalne, przy szkołach w Łomnicy i Wieleniu powstają odkryte baseny kąpielowe, przybędą kolejne domy dla nauczycieli. Do tych ostatnich — w Siedlisku i Wieleniu — jeszcze w tym roku wprowadzą się po 4 rodziny. (bop)

Gostyńskie masło na zagranicznych stołach

Produkowane przez Gostyńską Spółdzielnię Mleczarską masło posiada najwyższy znak jakości i jest poszukiwanym artykułem konsumpcyjnym na rynkach zagranicznych. Gostyńskie masło dzięki swoim walorom smakowym cieszy się dużym powodzeniem zarówno w krajach Azji i Afryki jak i Europy.

W roku ubiegłym Spółdzielnia Mleczarska wysłała na eksport prawie 850 ton masła najwyższej jakości.

Ponadto zakład gostyński produkuje na rynek krajowy twarogi, mleko spożywcze, na poje mleczarskie i mleko kawałkowe, którego głównym odbiorcą są przedszkola i szkoły. (MB)